

II. 10. P.

ARCHITEKT

TREŚĆ: KONKURS NA GMACH KASY CHORYCH
W KRAKOWIE. — A. S.-B.: KRONIKA.

18 + 1goch.



1

9

2

5

ZESZYT 3

ROK XX

ARCHITEKT



KRAK:KOŁO·ARCHIT.

1

9

2

5

REDAKTOR NACZELNY:

PROF. DR. ADOLF SZYSZKO-BOHUSZ

REDAKTOROWIE I WYDAWCY:

INŻ. ARCH. STANISŁAW FILIPKIEWICZ

INŻ. ARCH. FRYDERYK TADANIER

ADRES: „ARCHITEKT”, KRAKÓW, ULICA BASZTOWA L. 17, II. PIĘTRO, TELEFON NR. 340.



II.10.1945

KRAKÓW — DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI

KONKURS NA GMACH KASY CHORYCH W KRAKOWIE.

KASA chorych w Krakowie, mieszcząca się w ciasnym lokalu przy ul. Dunajewskiego l. 5, od pewnego czasu wobec stałego wzrastania swych funkcji, zdecydowała budowę nowego obszerniejszego gmachu, poświęconego działom administracyjnemu i sanitarnemu. Ten nowy gmach stanąć miał na parceli przy ul. Batorego. Opracowano program nowej budowy i na zasadzie tego programu ogłoszono konkurs na projekt gmachu, rozstrzygnięty 7 kwietnia b. r.

Konkurs na gmach Kasy chorych należy do typu konkursów wybitnie rzutowych. Jeśli przy każdym konkursie ogłaszający go powinien zdać sobie dokładnie sprawę ze swoich wymagań, to tembardziej koniecznym to jest przy zadaniach takich, gdzie główny nacisk musi być z natury rzeczy położony na rozwiązanie rzutów. W tych wypadkach staje się rzeczą wprost nieuniknioną i konieczną dla ułożenia programu konkursu sporządzić projekt przedwstępny, który umożliwi zorientowanie się, ile jakich lokalów i pomieszczeń wolno zażądać od konkurujących na każdym piętrze. Taki przedwstępny projekt musi być wykonany przez rutynowanego architekta, musi uwzględniać nie tylko wymogi estetyki, ale również wszelkie przepisy budowlane i sanitarne. Jednym słowem, projekt taki, będąc podstawą programu, powinienby w razie dopuszczenia jego do konkursu, zasługiwać na jedną z nagród. W razie przeciwnym jakże łatwo zażądać od konkurentów rzeczy niedopuszczalnych lub wprost niemożliwych. A w tym ostatnim wypadku jedynym rezultatem konkursu jest całkowite chybienie celu, jakim jest uzyskanie najlepszego rozwiązania. Ogłaszający konkurs zmusza konkurujących do borykania się z nonsensami, otrzymuje szereg projektów niewykonalnych, o ile autorowie trzymali się ściśle programu; a cały ogrom pracy, włożonej przez konkurujących i cały wydatek finansowy idą na marne.

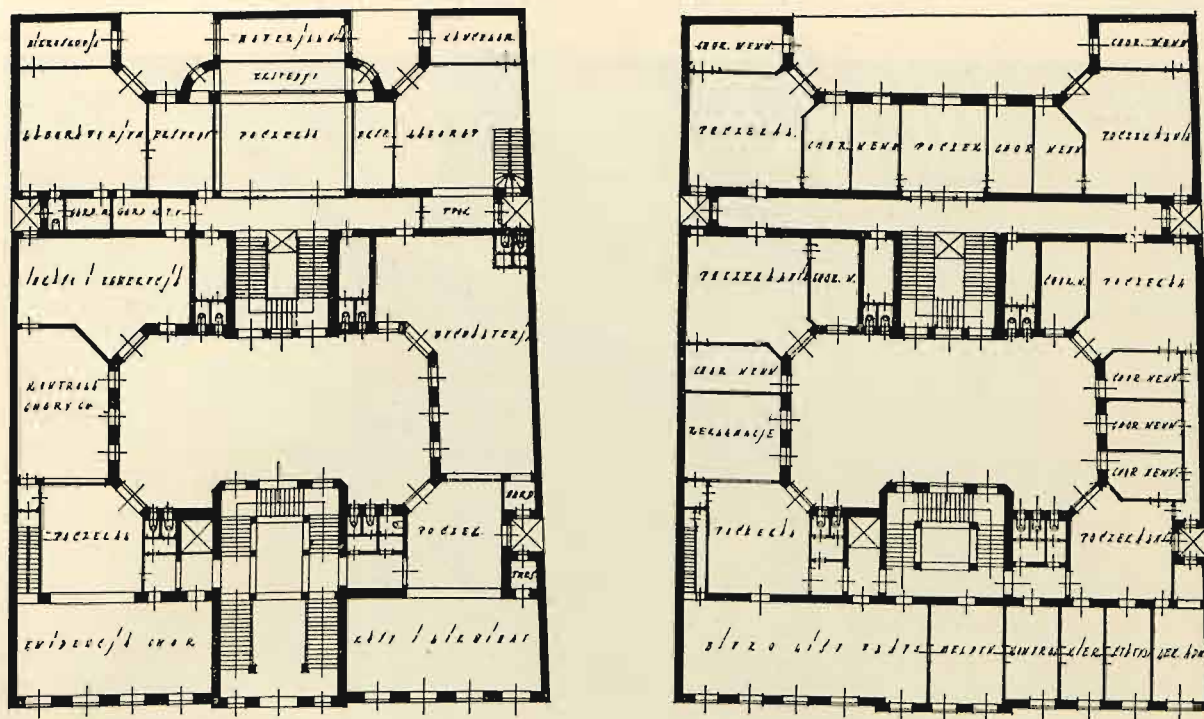
Wśród architektów, pracujących na konkursy, ustaliło się słuszne zupełnie zdanie, że jedną z najważniejszych czynności sądu konkursowego jest ułożenie programu konkursu. Rzecz naturalna, że wobec tego większość sądu konkursowego stanowić muszą fachowcy-architekci. Uniknie się w ten sposób tej dziwnej anomalji, że sędziów architektów powołuje się do rozstrzygnięcia konkursu, rozpisanego na zasadzie programu, ułożonego przez laików lub — wyjątkowo — przez architekta zaufanego, lecz często nie stojącego na wysokości zadania. W kronice niniejszego zeszytu pozwalamy sobie zacytować przyjęte w zasadzie przez Krakowskie Koło Architektów przepisy co do sposobu ogłaszania i rozstrzygania konkursów. Zdążają one wyraźnie do wykorzenia dotychczasowych sposobów, tak jawnie lekceważących pracę architekta. Zdaniem Koła Architektów możliwem to jest jedynie tylko w tym wypadku, gdy opracowanie programu i przeprowadzenie całego konkursu poruczonem zostanie przez ogłaszającego konkurs tej instytucji, która najbardziej wydaje się do tego powołaną — Kołu Architektów. Zdanie to popiera przebieg nawet takich konkursów, które przeprowadzono stosunkowo najnormalniej, jak naprzykład konkursu na gmach Kasy chorych. Cóż dopiero mówić o tylu innych, urągających wszelkim przyjętym na całym świecie zwyczajom i przepisom.

Program konkursu na gmach Kasy chorych ujawnia odrazu, od pierwszego przejrzania, że ułożono go na zasadzie sporządzonego ad hoc projektu. W przeciwnym razie należy, by Zarząd Kasy chorych potrafił tak szczegółowo określić wymagane na każdym piętrze biura, pokoje i lokale. Program wymaga: w suterynach w dziale administracyjnym — dziennik podawczy z poczekalnią, registraturę, archiwum, ekonomat ze składem druków, mieszkanie portjera, mieszkanie dla woźnego, kotłownię, składy węgla, garaż na 2 auta, piwnice i t. d. W dziale sanitarnym — składy apteczne; na parterze w dziale administracyjnym — kasę i likwidaturę z poczekalnią, buchalterję, biuro ewidencji, biuro kontroli z poczekalnią, inkaso i dział egzekucyjny, w dziale sanitarnym — aptekę. Na I piętrze w dziale administracyjnym — biuro list płatniczych, biura reklamacyjne, statystyczne, mel-

dunkowe i lekarza administracyjnego z poczekalniami, w dziale sanitarnym — biuro lekarza naczelnego i 10 pokoi ordynacyjnych z poczekalniami. Na II piętrze w dziale administracyjnym biuro dla dyrektora, biura sekretarzy, ekonomat, centrala telefonów, sala posiedzeń z poczekalnią i garderobą, bibliotekę i czytelnię, w dziale sanitarnym — ambulatorja chirurgiczne, laryngologiczne i ginekologiczne. Na III piętrze w dziale administracyjnym: mieszkanie administratora i rezerwę dla biur, w dziale sanitarnym — oddział dla badań bakterjologicznych, ambulatorja dla djatermy, neurologji, chorób wenerycznych, okulistyczne i dla dzieci, z poczekalniami. Na IV piętrze w dziale administracyjnym mieszkania i rezerwę dla biur, w dziale sanitarnym dentystykę, ambulatorjum röntgenowskie i lampę kwarcową. Ponadto na dachu tarasy dla kąpieeli słonecznych.

Jak widać z powyższego, program wymagający tyle tak złożonych biur i ambulatorjów mógł powstać jedynie na zasadzie odpowiednio opracowanych rzutów, koniecznych chociażby dla skontrolowania, czy wymagane lokale co do powierzchni pokrywają się na wszystkich piętrach i czy wogóle możliwe są do rozmieszczenia na stosunkowo małej parceli, mierzącej 35 metrów frontu i 45 metrów głębokości. Tem bardziej, że program podkreśla w końcowym swym ustępie, że ze względu na cel budynku żądane jest zastosowanie najnowszych wymogów higieny. Sądźmy, że do tych należy w pierwszym rzędzie takie rozplanowanie budynku, by powstały dość szerokie i widne kurytarze, by przewidziane były oddzielne klatki schodowe dla chorych, oddzielne zaś dla interesantów, by wszystkie lokale biurowe i ambulatorja miały dość światła i co za tem idzie, by podwórza były dość obszerne, a powierzchnia zabudowana niezbyt rozwinięta.

Jesteśmy w możności zamieszczenia tutaj planów, które posłużyły za podstawę do ułożenia programu. Reprodukujemy rzuty parteru i I piętra, pozostawiając czytelnikom osądzenie, czy uwzględniają one dostatecznie owe «najnowsze wymogi higieny». Dwa ciasne podwórza, dające skąpe światło do biur i ambulatorjów, pasaż metrowej (!) szerokości, kurytarze dwumetrowej szerokości, oświetlone świetlikami 2×2 metry, biura i poczekalnie w typie osławionych «berlińskich» pokoi z jednym oknem w ciemnym kącie podwórza — to wszystko urąga wszelkim pojęciom o higienie. A jeśli dodamy do tego umieszczenie biur i mieszkań w suterenach i wysokość 4 pięter w ulicy 12-metrowej szerokości, czyli wymagania, na które Magistrat nie mógłby się zgodzić, przyjść musimy do przekonania, że plany, na których podstawie ułożono program, nie były dość dobrze opracowane. Natomiast nie podkreślono rzeczy, naszym zdaniem, najważniejszych. Sądźmy, że wślad za dalszym nieuniknionym rozrostem instytucji okaże się potrzeba poświęcenia całego projektowanego budynku jednemu tylko działowi — administracyjnemu lub sanitarnemu. Wobec tego program powinien był przewidzieć takie ukształtowanie planu, przy którym podział na dwa działy byłby łatwy do zatarcia. Sądźmy, że program powinien był żądać wyraźnie systemu kurytarzowego. Z drugiej strony, program powinien był żądać dwóch oddzielnych wejść, a przynajmniej dwóch oddzielnych klatek schodowych — dla chorych i dla interesantów. W żadnym wypadku nie powinno się było żądać umieszczenia biur i mieszkań w suterynach, jak również w razie żądania niemożliwej ze względu na szerokość ulicy wysokości, należało zwrócić uwagę na konieczność odpowiedniego cofnięcia najwyższego piętra. Wchodząc w dalsze szczegóły, podkreślić należy, że wymagana powierzchnia III piętra przewyższa powierzchnię innych pięter o jakich 100 m², co pociąga za sobą konieczność nieproduktywnego zwiększania innych kondygnacji lub przeniesienia jednego z oddziałów z III piętra na piętro inne o mniejszem obciążeniu. I tu powstaje pytanie, czy program jest rzeczą nietykalną? Samo pojęcie konkursu wymaga ustalenia, że programu nie wolno konkurującym zmieniać. Każda zmiana programu narusza dla nich równowagę szans. Trudno jednak wymagać od konkurujących, by uwzględniali żądania programu jawnie niekorzystne. Jest to jeden więcej z pośród powodów, przemawiających za jak najskrupulatniejszym opracowaniem programów konkursowych, tej podstawy każdego konkursu, i oddaniem tego zadania



INŻ. D. FELDMAN. RZUTY PARTERU I I. PIĘTRA Z PROJEKTU PODSTAWOWEGO DO KONKURSU.
1:500.

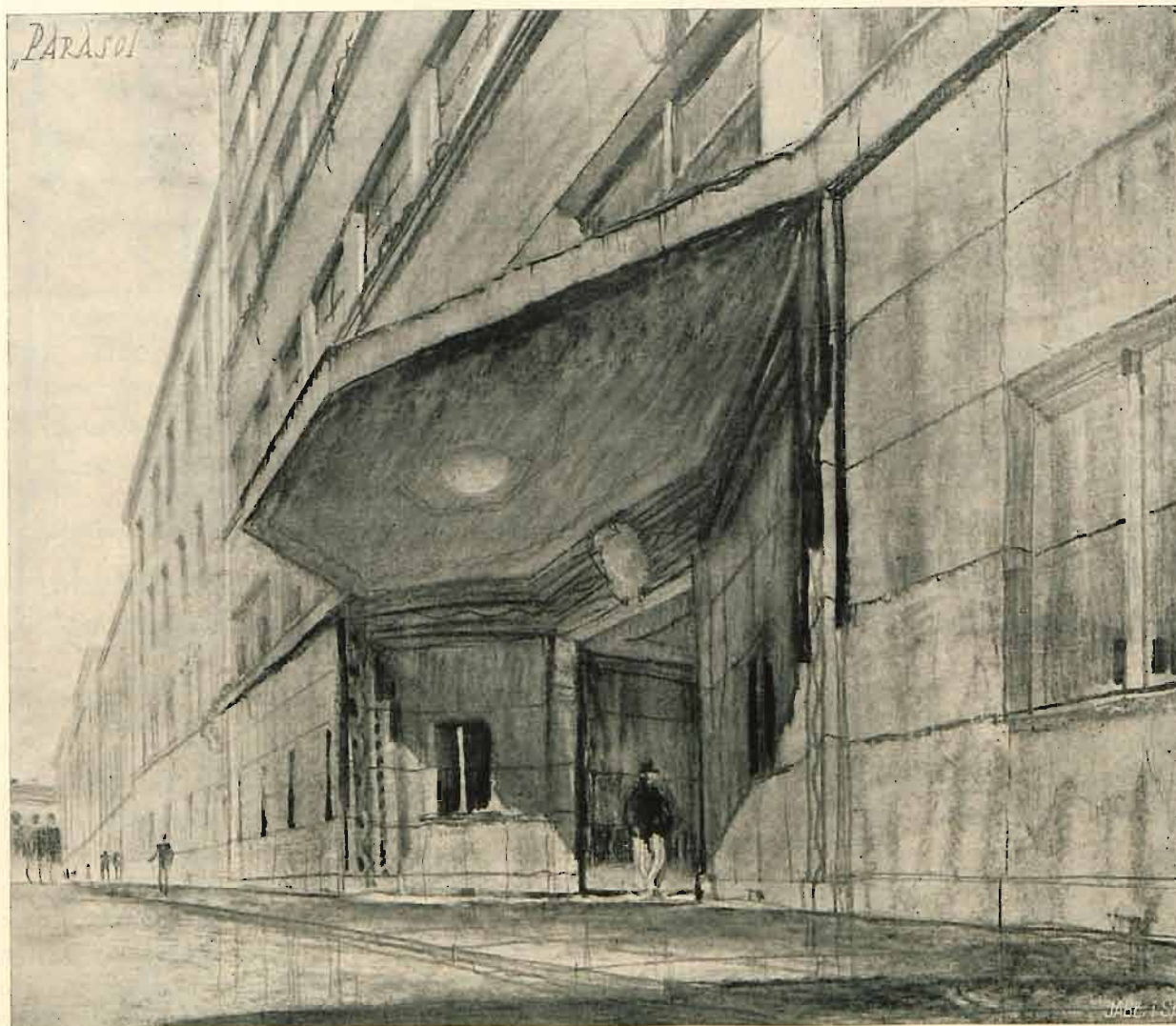
pierwszorzędnym siłom fachowym z pośród przyszłych sędziów konkursowych. Będzie to zarazem ogromnym ułatwieniem pracy dla sądu konkursowego, który obecnie traci tyle czasu dla zapoznania się z programem, zanim może przystąpić do właściwej oceny projektów.

Z pośród 57 projektów, nadesłanych na konkurs, reprodukuje trzy nagrodzone, oraz 7 prac wyróżniających się z pośród reszty zaletami artystycznymi lub rozwiązaniem rzutów.

Projekt nagrodzony I nagrodą odpowiada naogół wymaganiom programu, za wyjątkiem dwóch punktów: suteryny w projekcie tym zostały podniesione na poziom przyziomu, a to ze względu na przepisy sanitarne, oddział zaś bakterjologiczny przeniesiony z III piętra na parter, co pozwoliło na lepsze wyzyskanie parceli. Autor rozwinął wymagania programu w kierunku lepszego podziału obu działów (administracyjnego od frontu, sanitarnego od tyłu budynku), łącząc je jednak korytarzem, obiegającym cały gmach dookoła. Pozwala to na ewentualne rozszerzenie jednego z działów na cały gmach. Ze względu na poczynione odstępstwa od programu, niezależnie od tego, że mogły ten program ulepszyć, projekt ten powinien był odpaść przy pierwszym głosowaniu. Jeśli mimo to nie tylko nie odpadł, lecz otrzymał w dodatku I nagrodę — mamy chyba najlepsze świadectwo niedojrzałości programu: żaden z projektów konkursowych nie mógł go w całości i bez zmian uwzględnić.

Projekt, nagrodzony II nagrodą, nie przewiduje ścisłego podziału pomiędzy częścią sanitarną i administracyjną, opierając się zresztą na programie, który tego nie wymagał. Schody główne obsługują zarówno biura, jak i ambulatorja. Winda dla chorych obok wind dla interesantów; wspólne korytarze, westybul, klatka schodowa i poczekalnie ciemne. Sala operacyjna i przyległe pokoje narkozy i gipsowania źle umieszczone, pokój dla chorych przechodni.

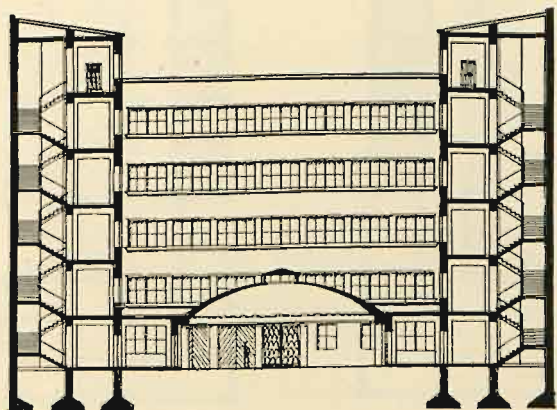
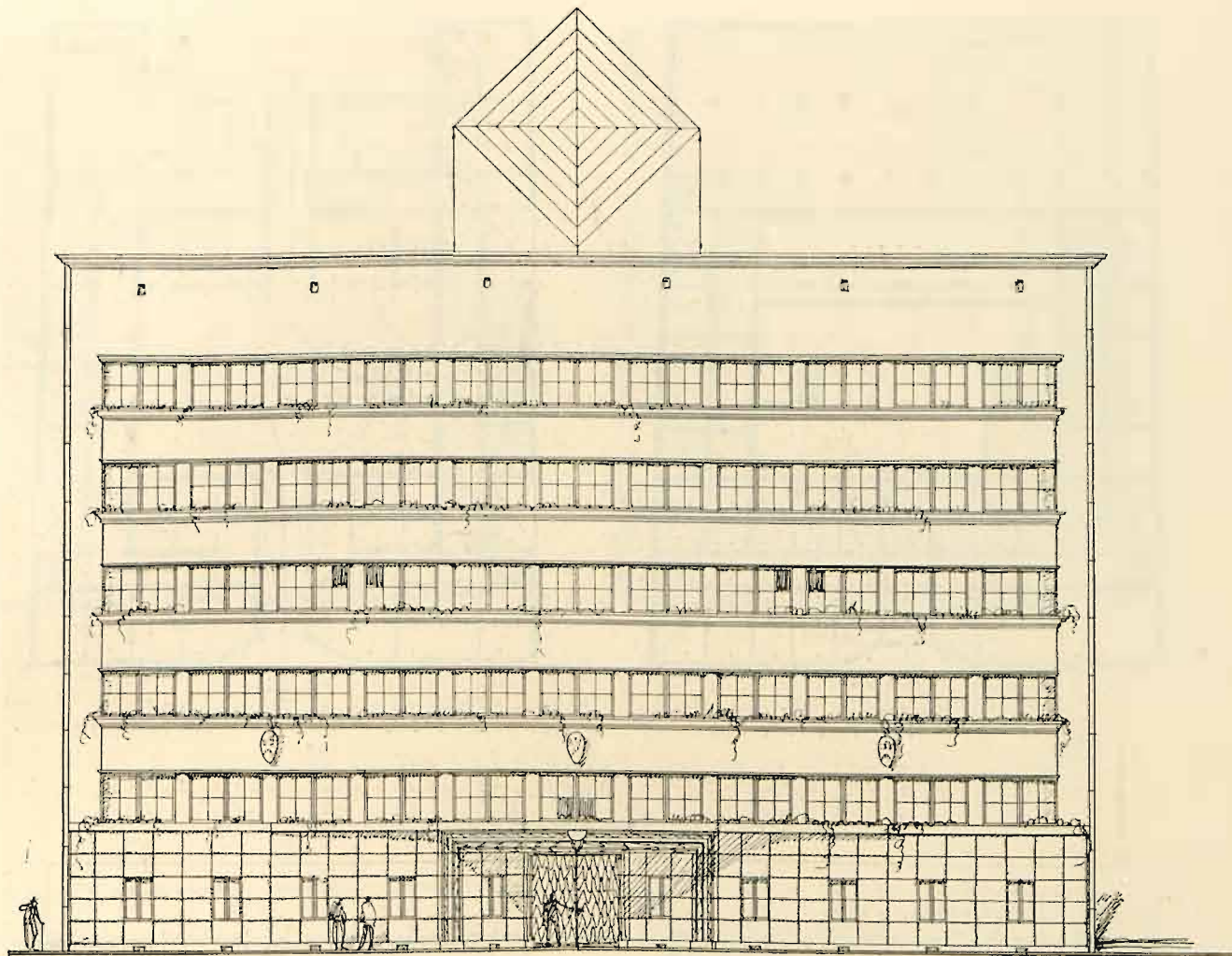
Projekt, nagrodzony III nagrodą, z tych samych powodów jak projekt pierwszy, zamienia suteryny na mezanin. Podział na dwa działły przeprowadzony wyraźnie, chorzy jednak nie mają oddzielnej klatki schodowej. Poszczególne lokale, jak naprzykład dział apteczny, biuro ewidencyjne, biuro kontroli chorych, dział egzekucyjny — za małe. Połączenie biur list płatniczych, reklamacji, statystyki i meldunków w jedną halę na wzór bankowych, nie



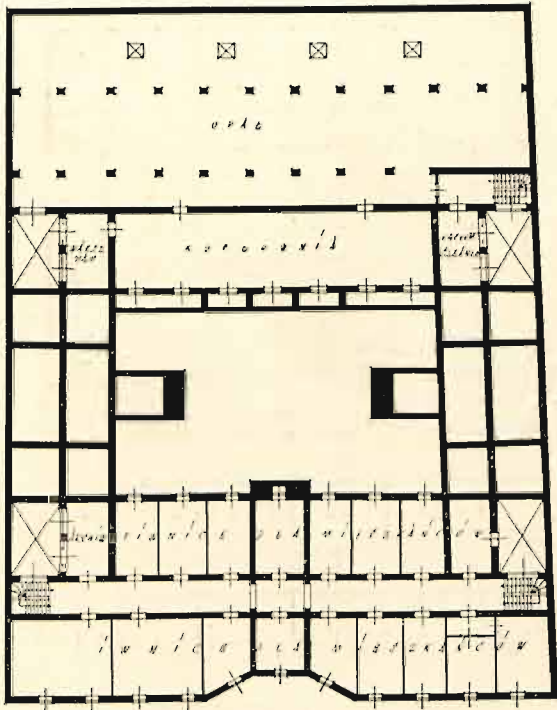
A R C H. D R. A D O L F S Z Y S Z K O - B O H U S Z. I. N A G R O D A.

odpowiednie dla Kasy chorych. Sale operacyjne posiadają niekorzystne światło zachodnie i wschodnie, zresztą brak wielu wymaganych przez program lokalów.

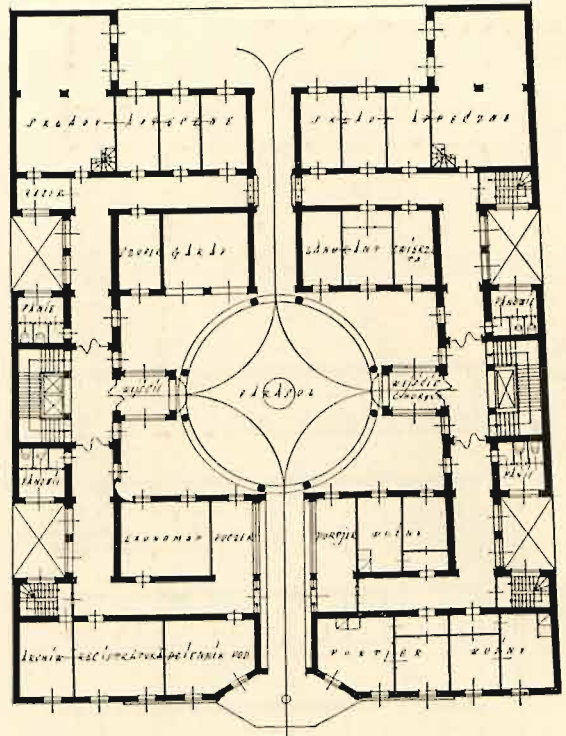
Poza nagrodami wyróżniamy prace pod godłami «Omnia Sanitas», «Trójka w trójkącie», «Czarny kwadrat na zielonym kwadracie», «Utile», «Pro domo sua», «Wymogom higieny», «Ratunek» i «Koło», które reprodukcujemy za wyjątkiem ostatniego, na reprodukcję którego nie zgodził się autor. Obok pewnych usterek w rzutach, od których nie są wolne również i prace nagrodzone, prace te odznaczają się zaletami artystycznymi. W szczególności prace «Omnia Sanitas» i «Utile», zdaniem naszym, zasługują na uwagę, pod niejednym względem bijąc prace nagrodzone. Dlaczego głosowanie wypadło tak, a nie inaczej, trudno się zorientować wobec zupełnego braku protokołu sądu, który powinien obejmować motywy rozdania nagród. Przy tylu usterekach w sposobie ogłoszenia konkursu musimy jednak z naciskiem podkreślić, że w znacznej mierze są one skutkiem niezajomości rzeczy, a nie złej woli, jak to nieraz można zaobserwować w innych konkursach. Nie chodzi też nam w tym wypadku o nic więcej, jak o wykazanie konieczności oddania sprawy rozpisywania konkursów w ręce — Koła Architektów.



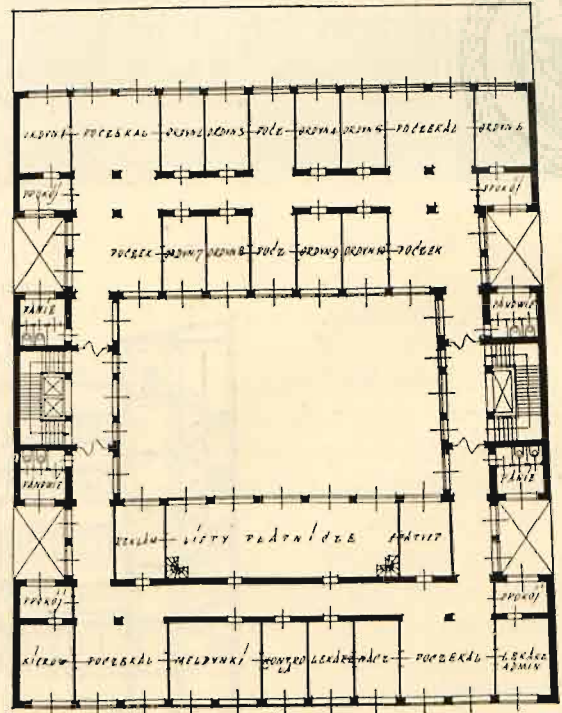
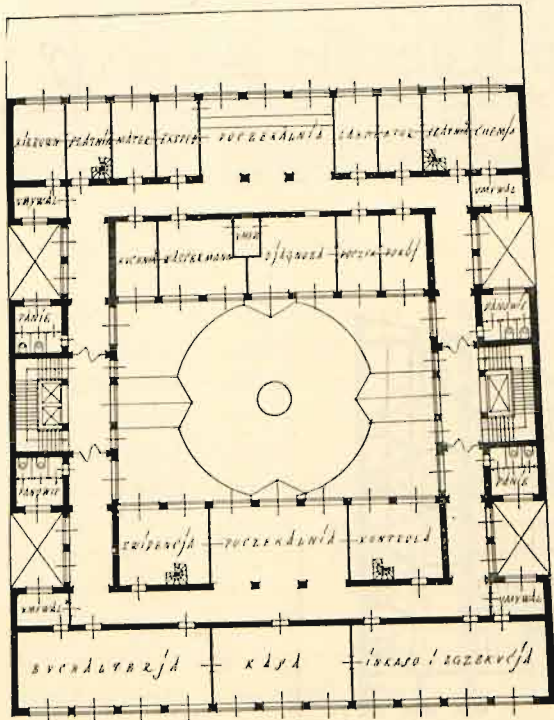
ARCH. DR. A. SZYSZKO-BOHUSZ. I. NAGRODA. FASADA I PRZEKRÓJ.



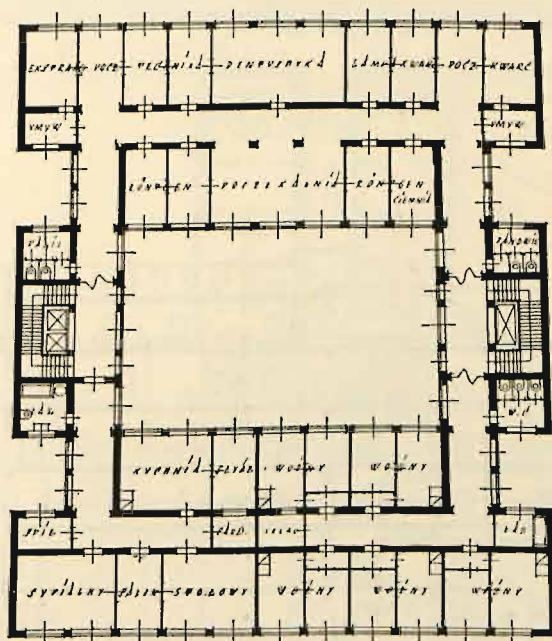
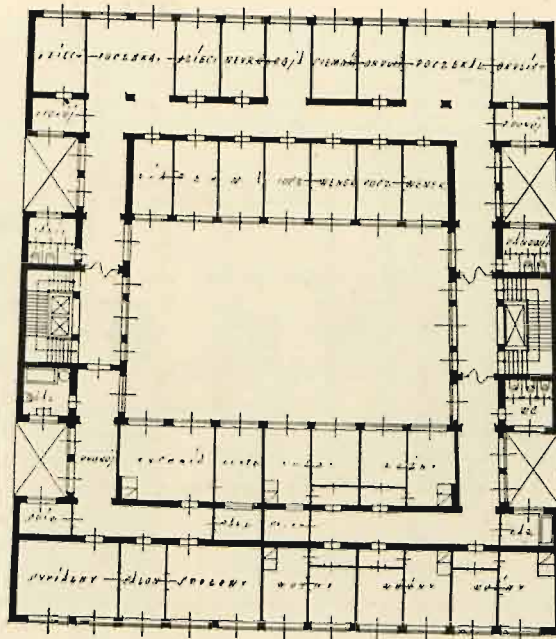
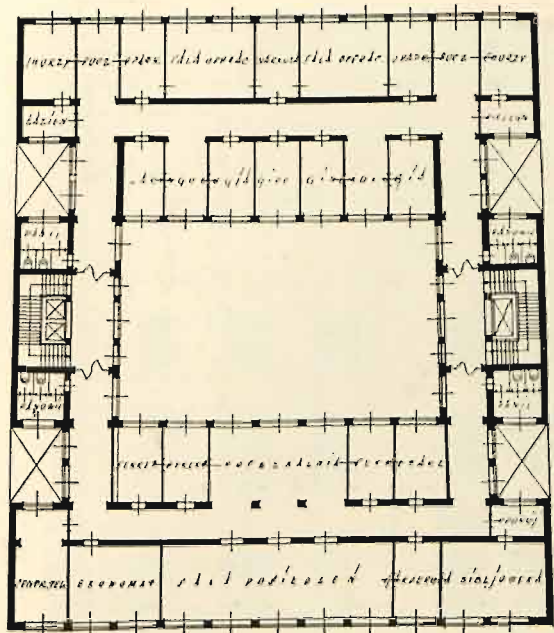
RZYT PIWNIC



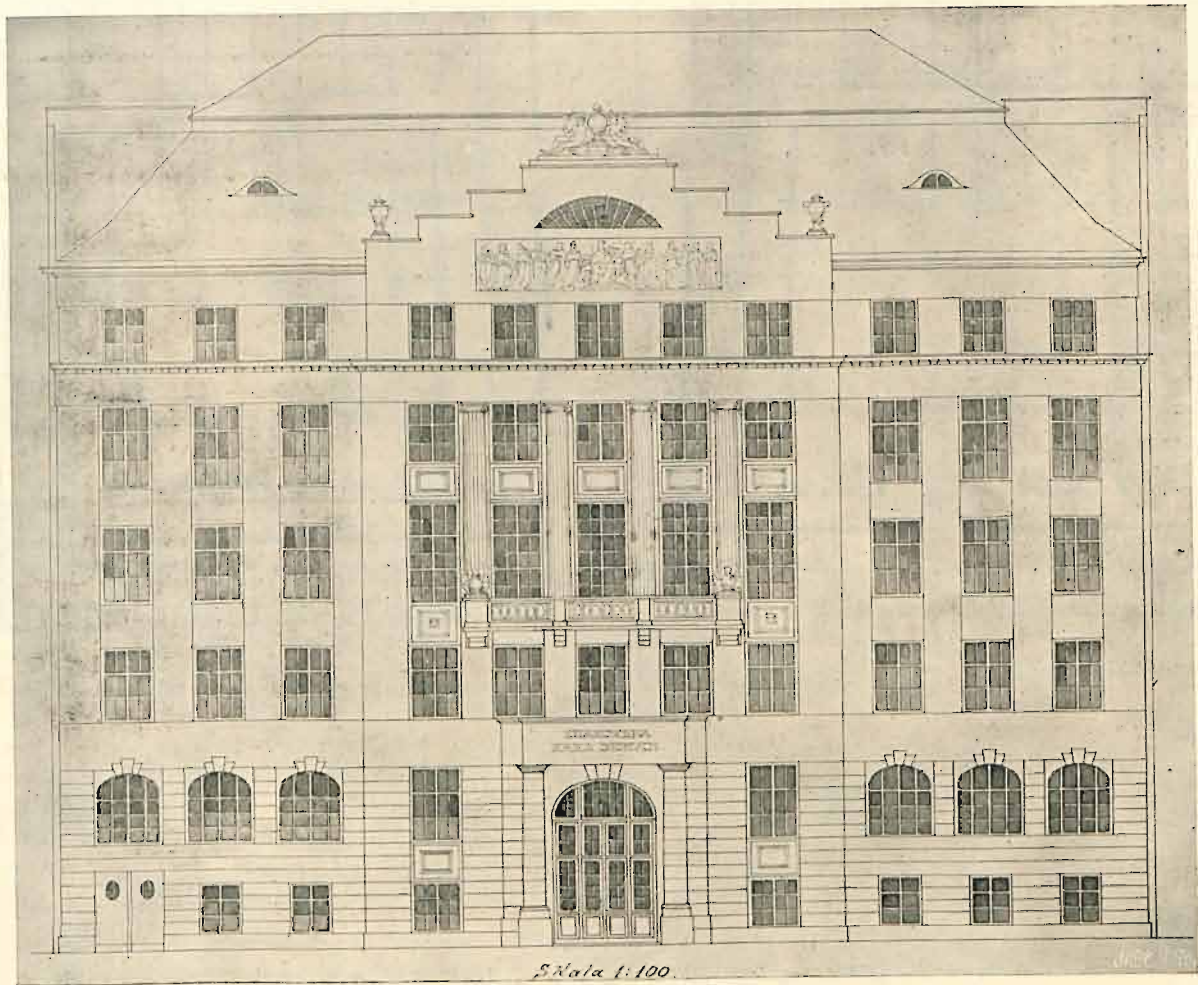
RZYT PRZYZIOMY



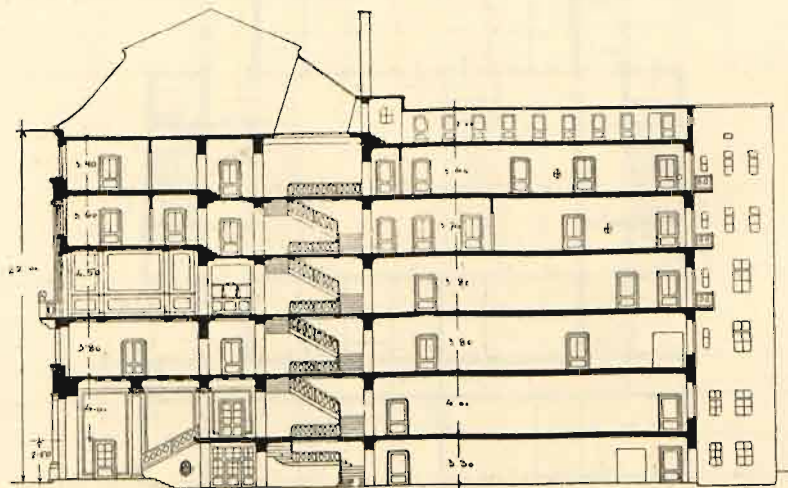
ARCH. DR. A. SZYSZKO-BOHUSZ. I. NAGRODA. RZUTY PIWNIC, PRZYZIOMU, PARTERU I I PIĘTRA, 1 : 500.



ARCH. DR. A. SZYSZKO-BOHUSZ. I. NAGRODA. RZUTY II—IV PIĘTRA. 1:500.

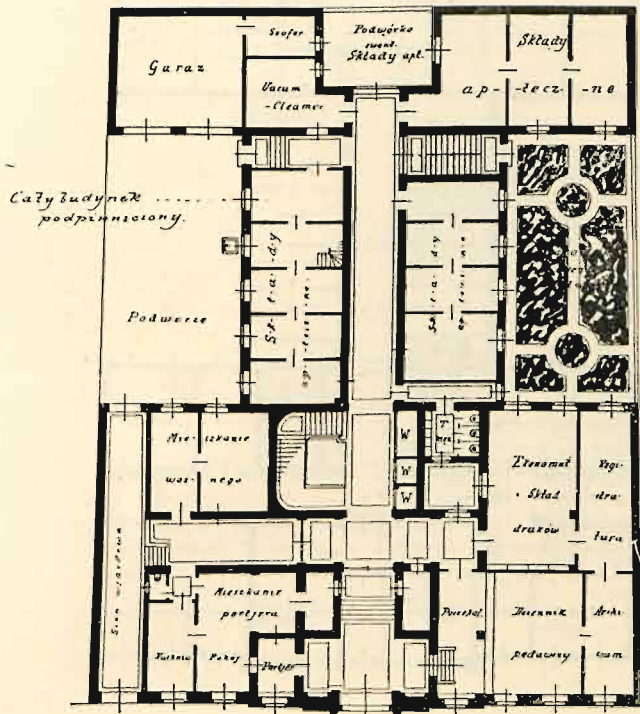


Przekrój podłużny.

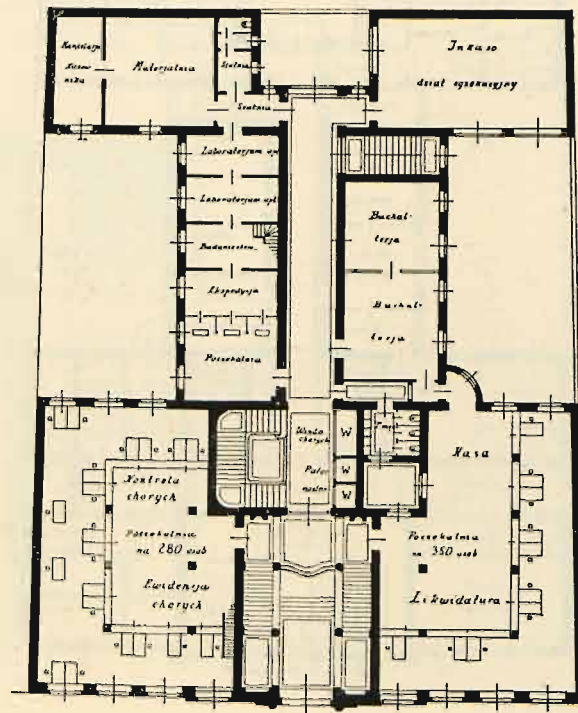


ARCH. S. ODRZYWOLSKI I R. BANDURSKI. II. NAGRODA. FASADA I PRZEKRÓJ.

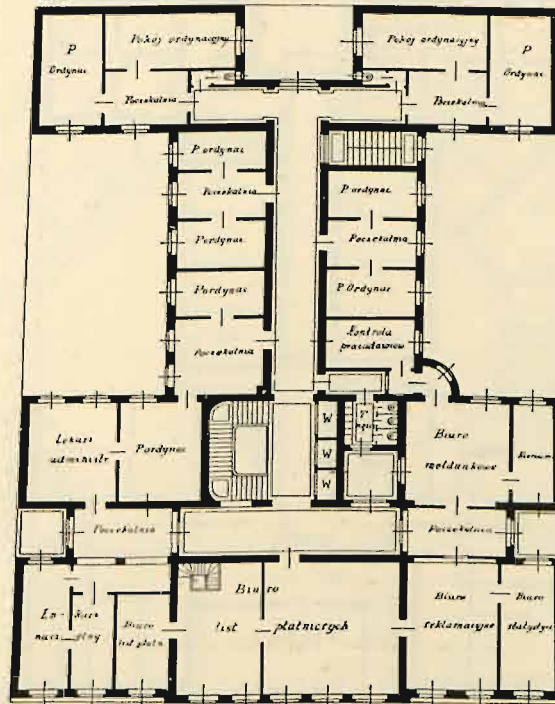
Plan suteryn.



Plan przyziemia.

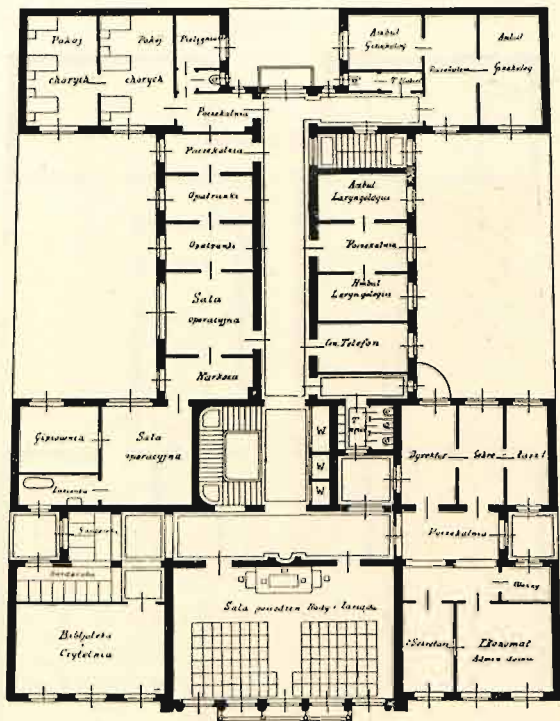


1 Piętro.

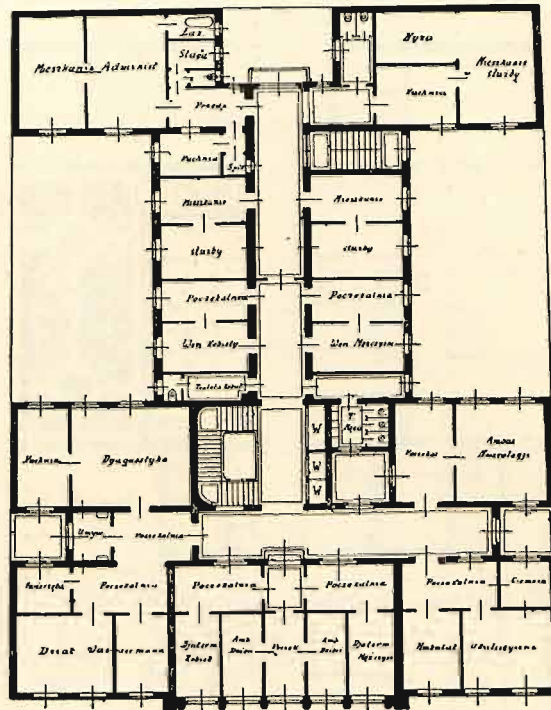


ARCH. S. ODRZYWOLSKI I R. BANDURSKI. II. NAGRODA. RZUTY SUTERYN, PARTERU I I. PIĘTRA 1:500

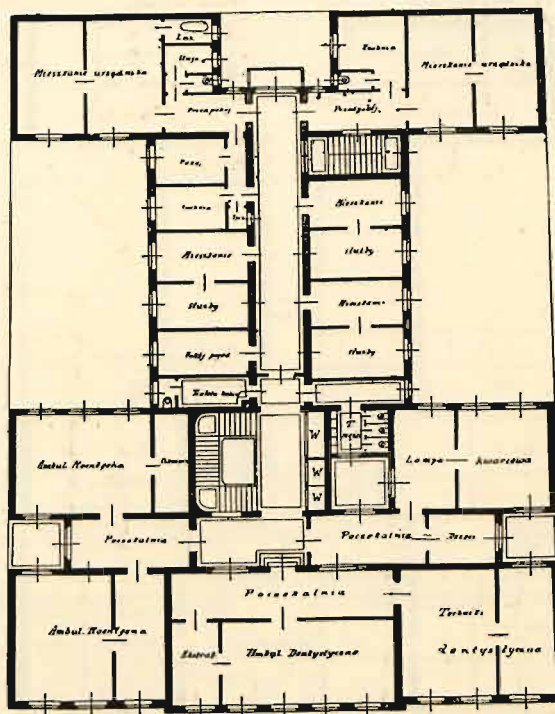
2. Piętro



3. Piętro



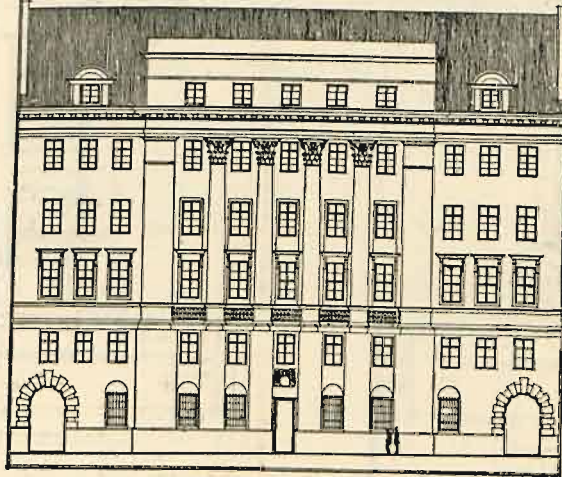
4. Piętro



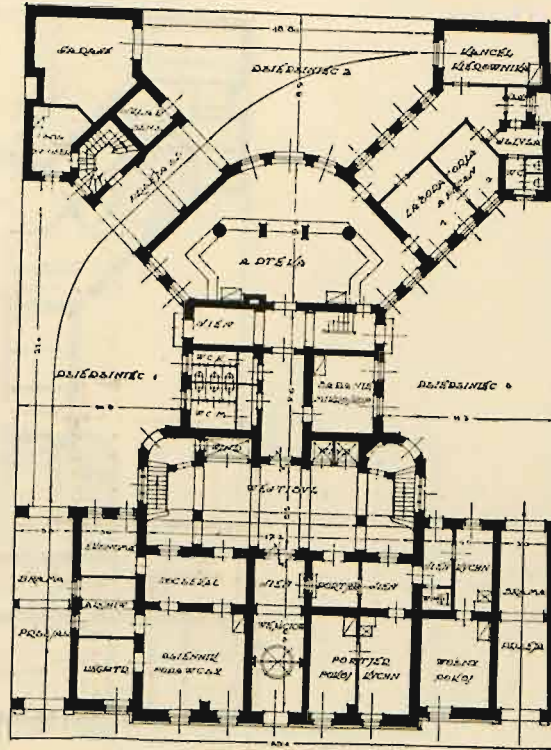
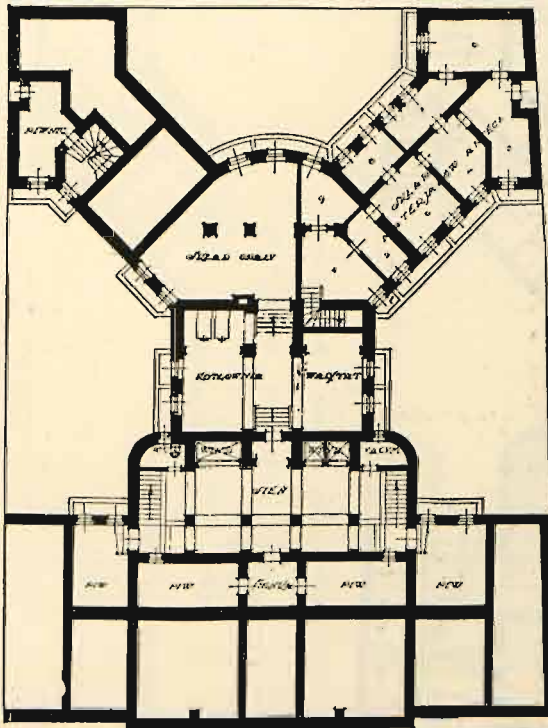
ARCH. S. ODRZYWOLSKI I R. BANDURSKI. II NAGRODA. RZUTY II—IV PIĘTRA.

SODILO „Y”

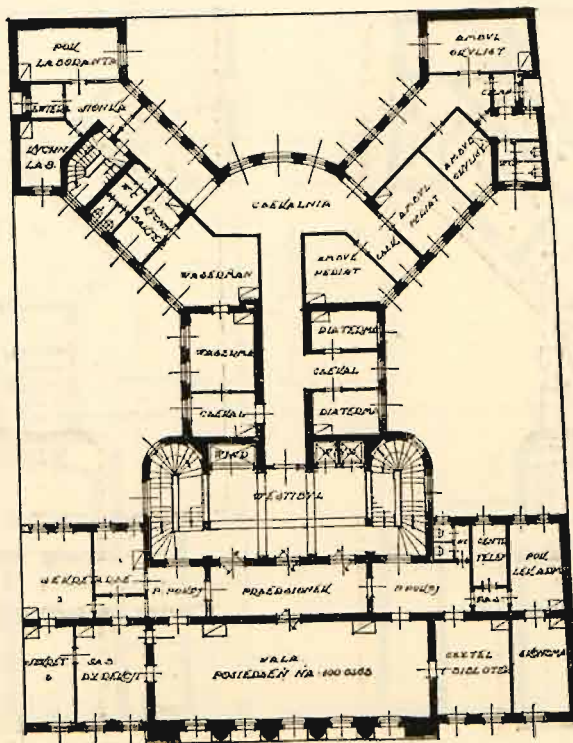
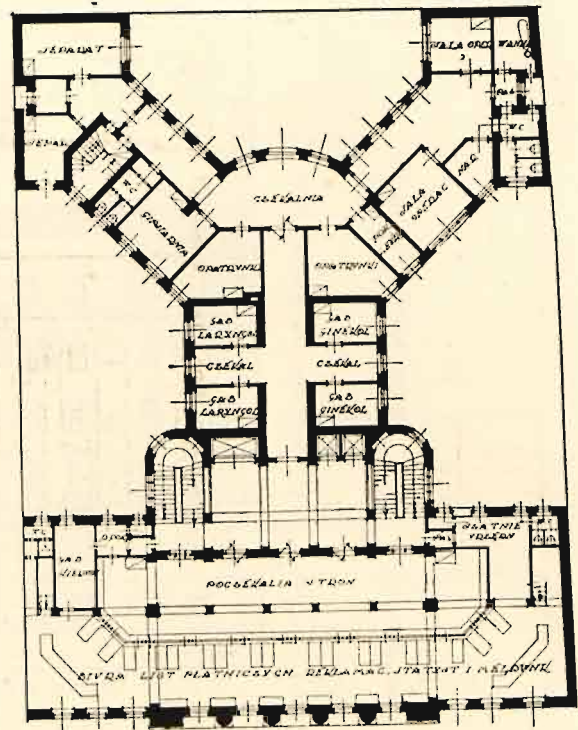
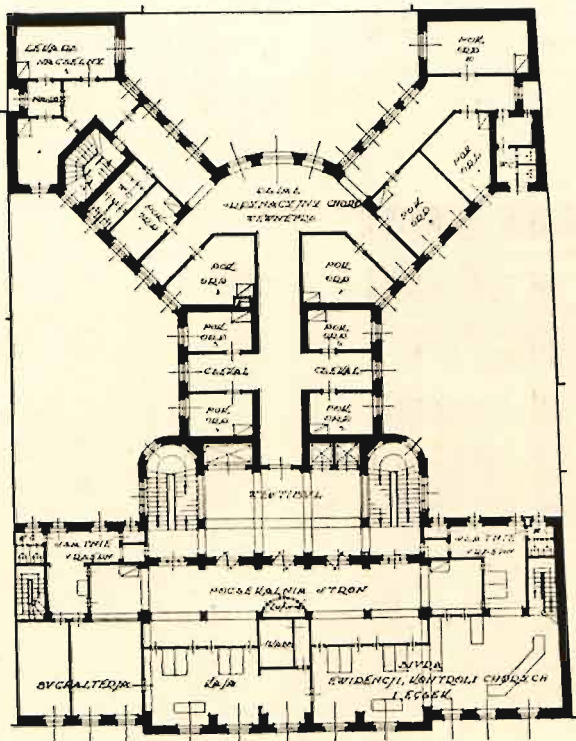
PROJEKT KONSTRUKCYJNY
DLA SALA CI
KLASY CHOROBYCH
W
KRAKOWIE.



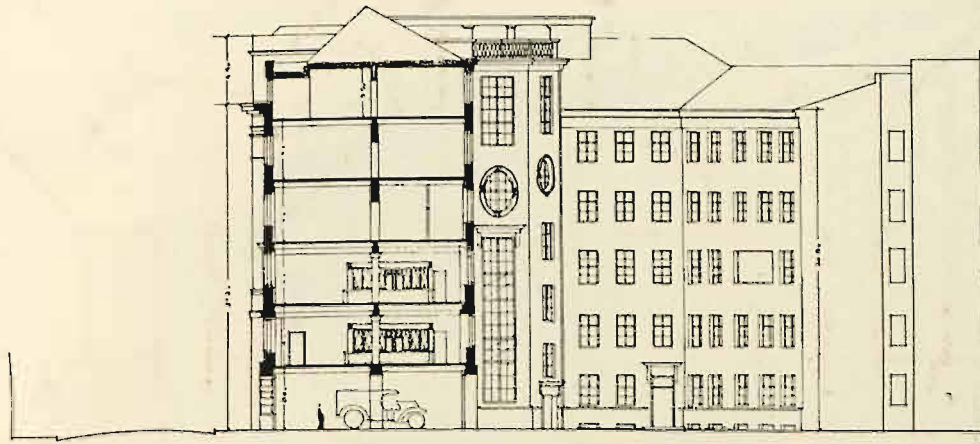
ELEWACJA OD UL. BATORÓEGO



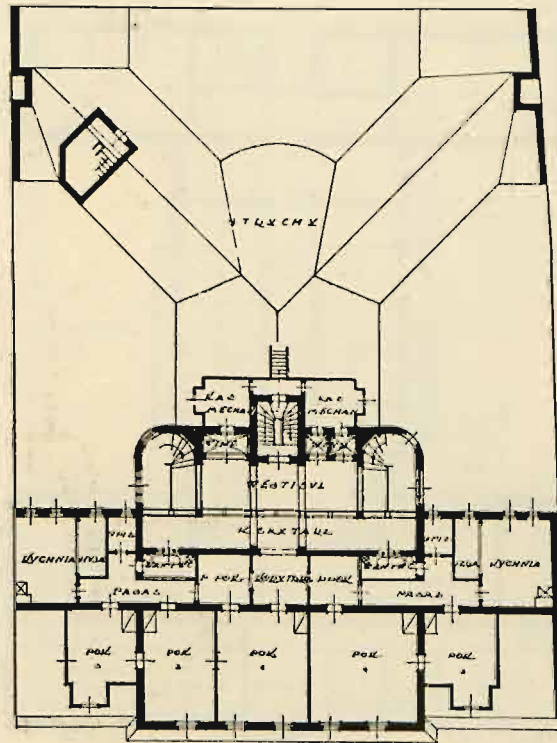
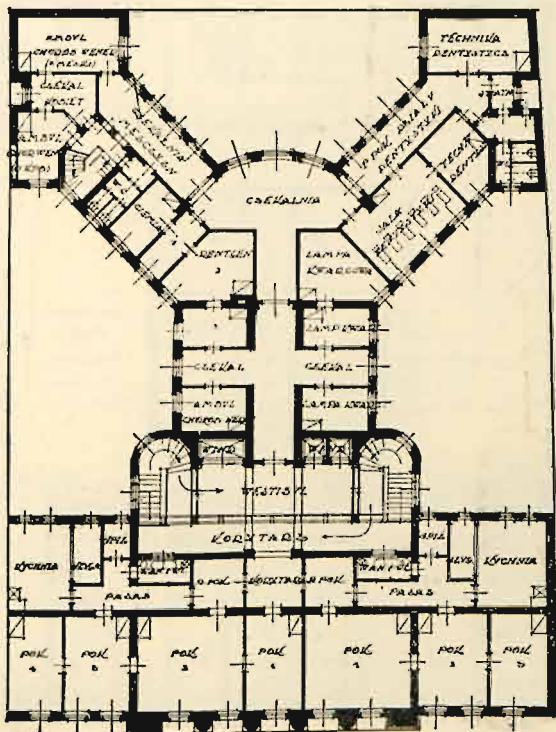
ARCH. W. NOWAKOWSKI. III. NAGRODA. FASADA I RZUTY SUTERYN I PARTERU 1:500



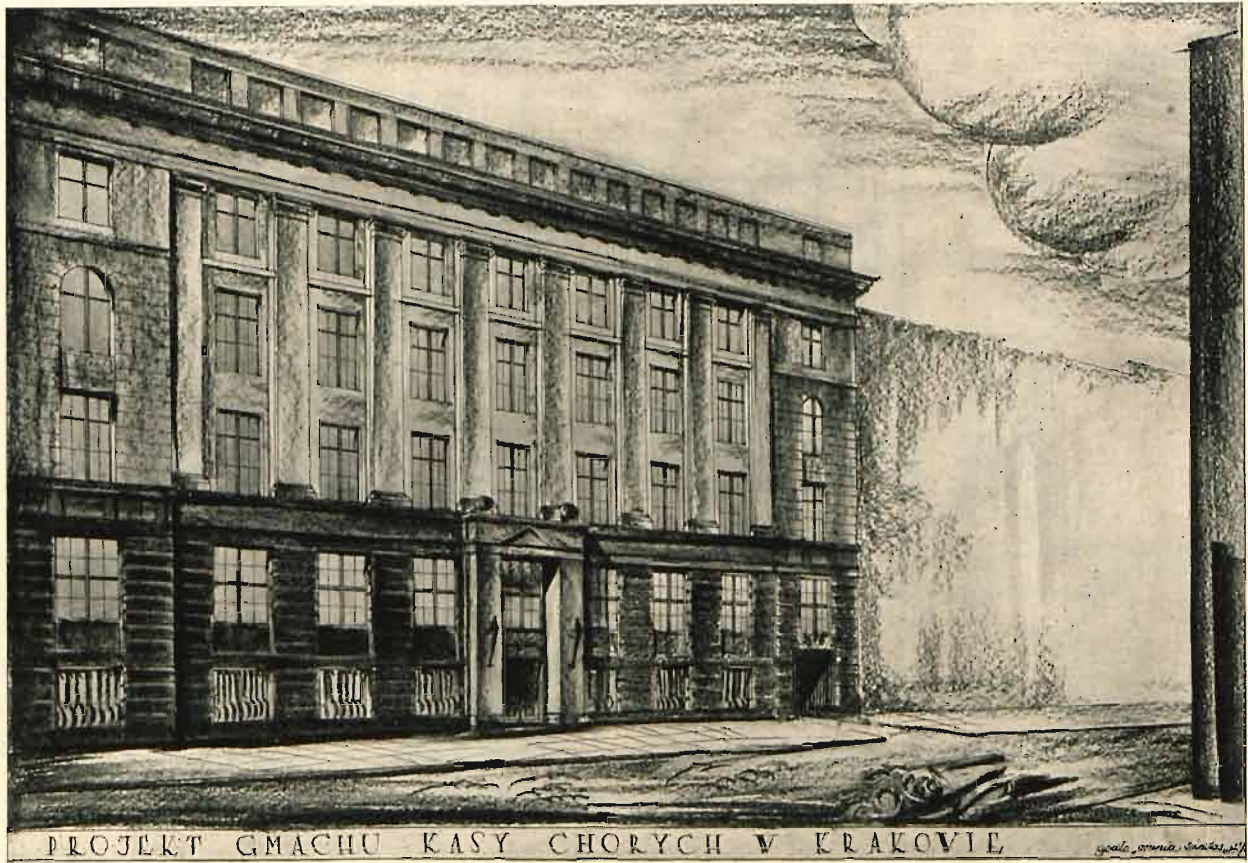
ARCH. W. NOWAKOWSKI. III. NAGRODA. RZUTY MEZANINU, I-II PIĘTRA. 1:500



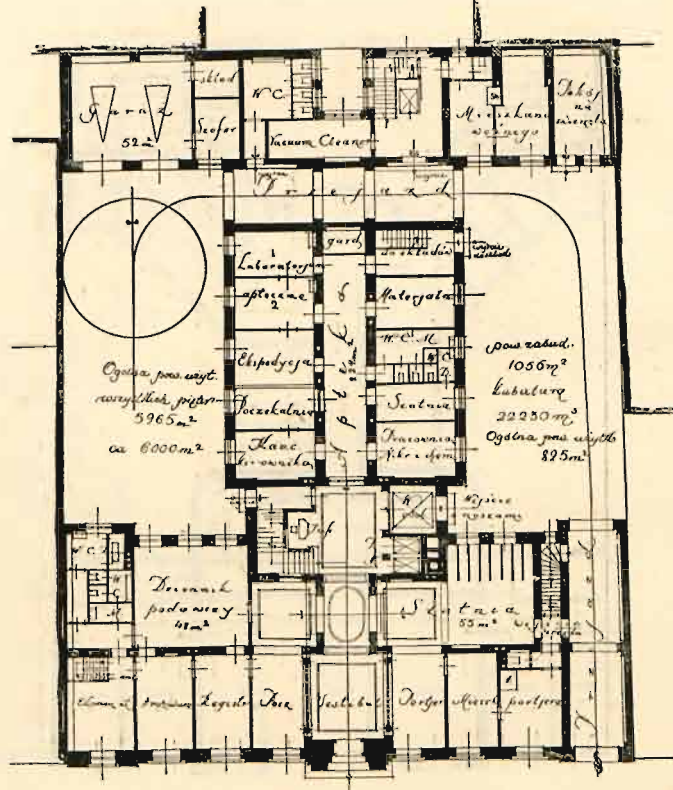
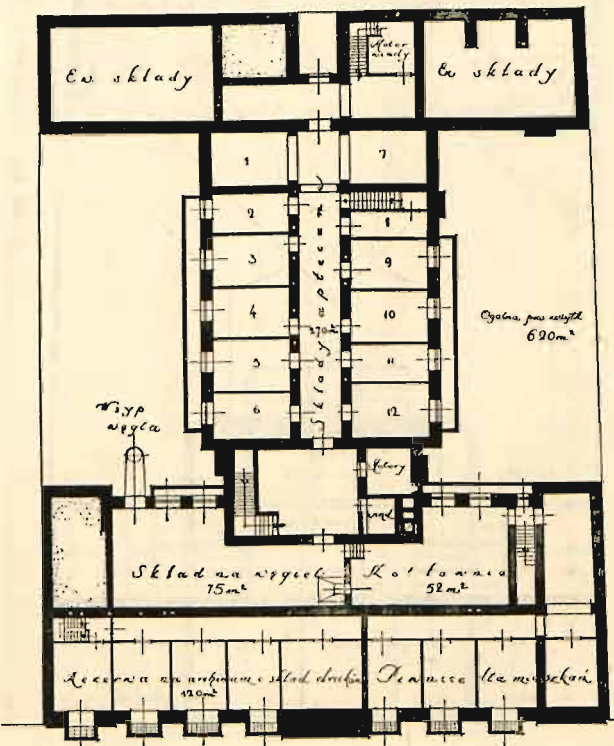
26VT PODDOLA



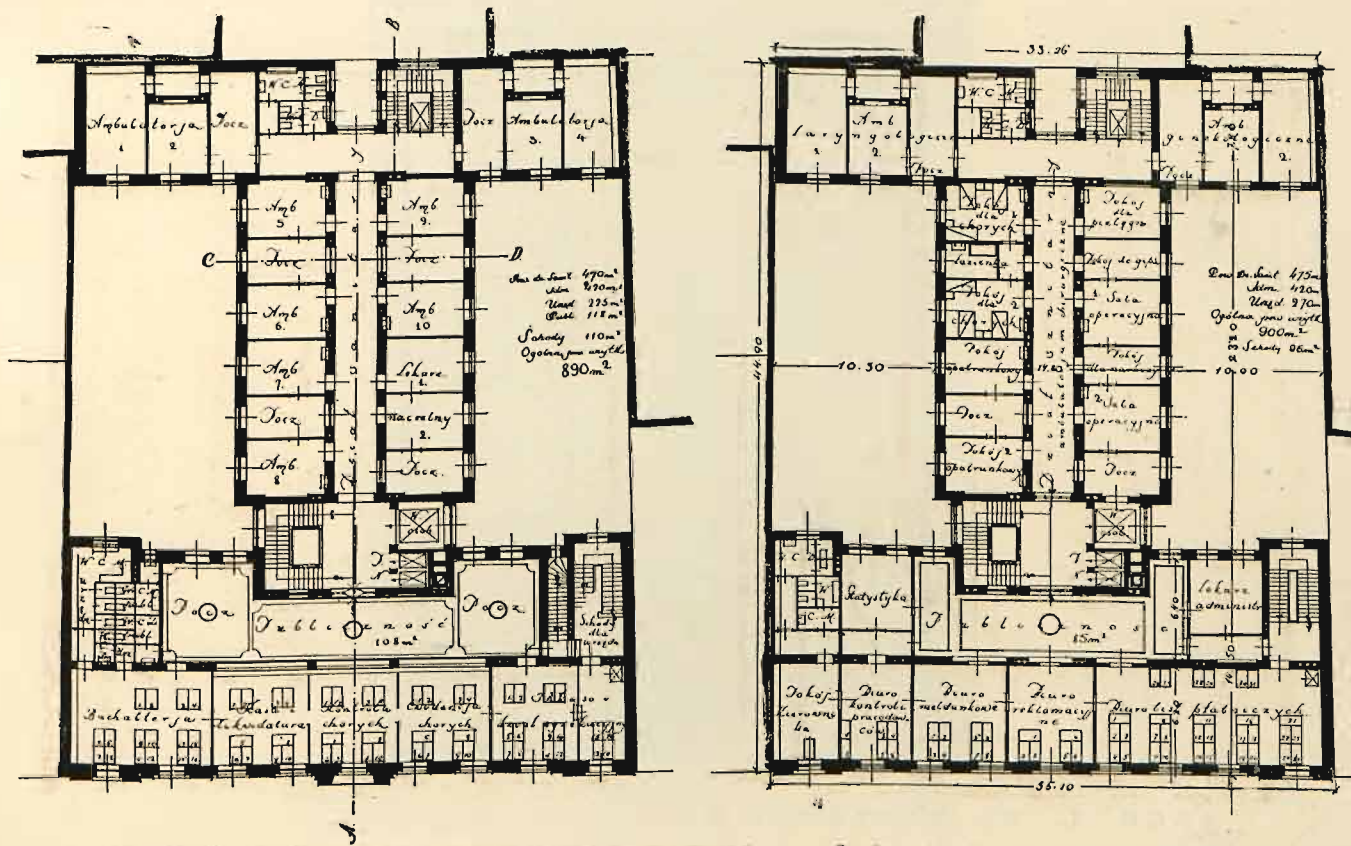
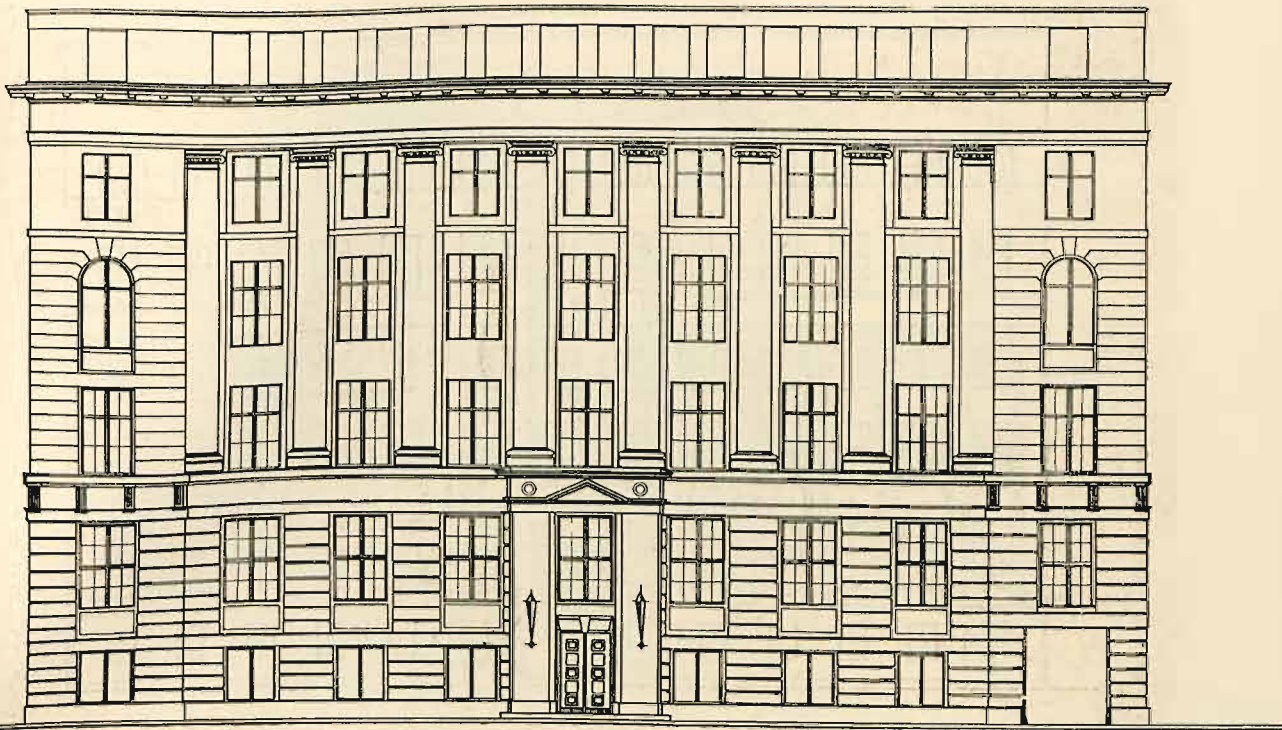
ARCH. W. NOWAKOWSKI. III. NAGRODA. PRZEKRÓJ I RZUTY. III-IV P. 1:500.



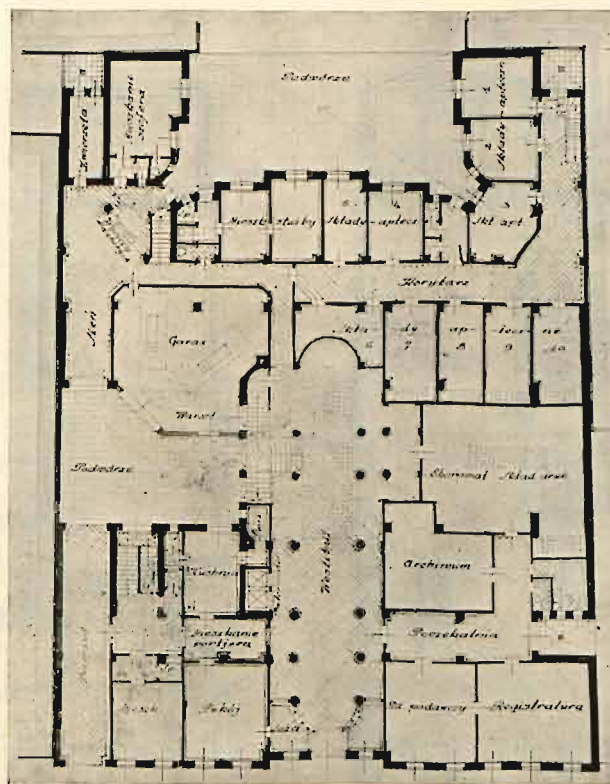
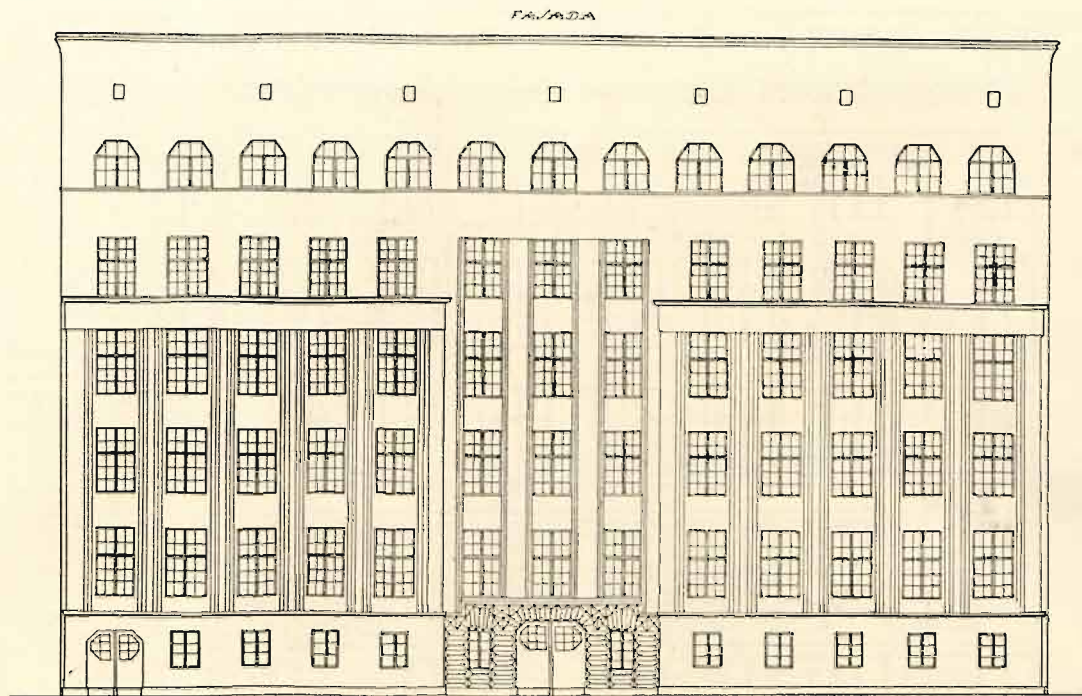
PROJEKT GMACHU KASY CHORYCH W KRAKOWIE gala, armia, szabala



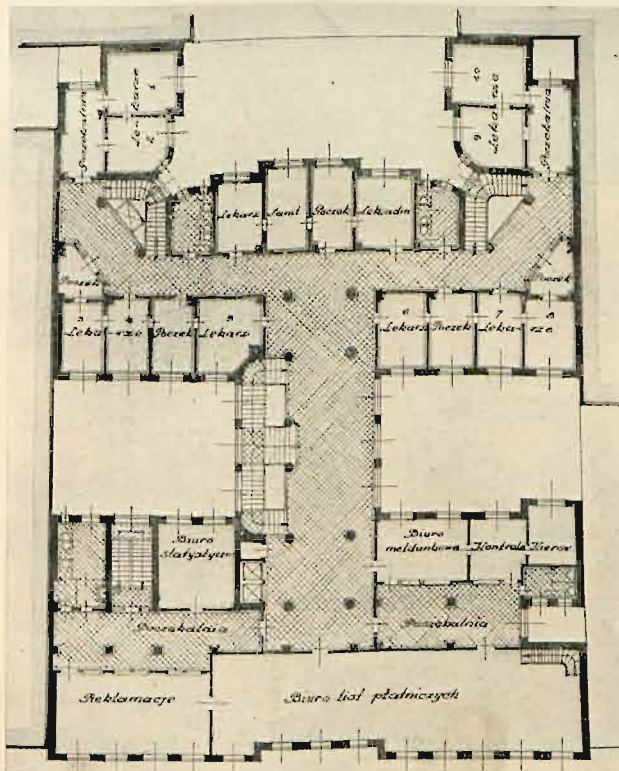
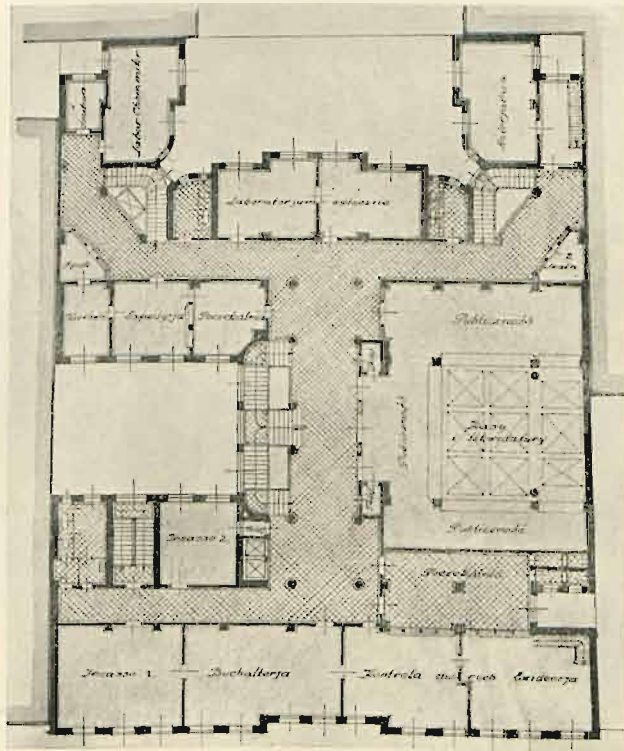
PROJEKT POD GODŁEM «OMNIA SANITAS».



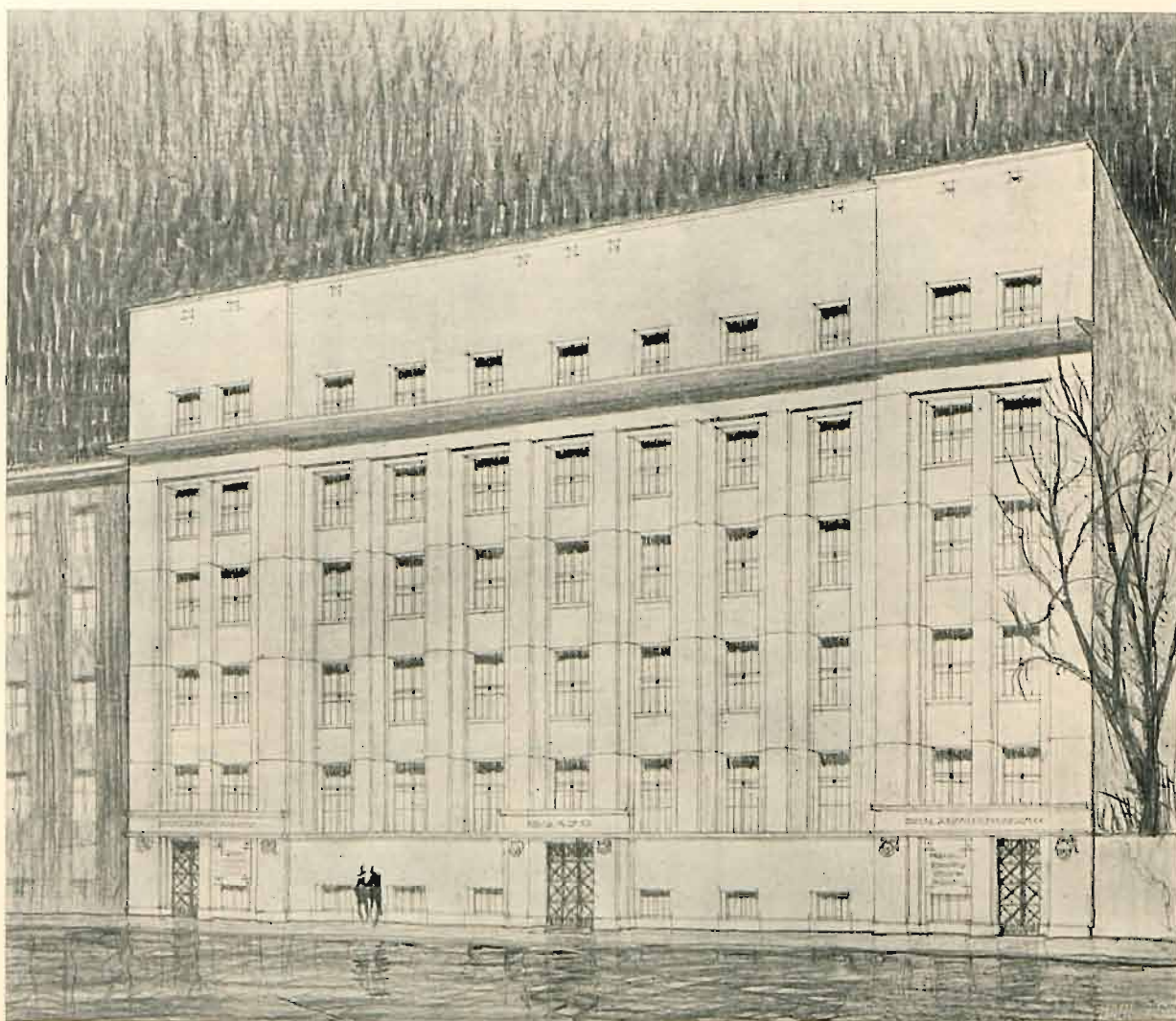
PROJEKT POD GODŁEM «OMNIA SANITAS»



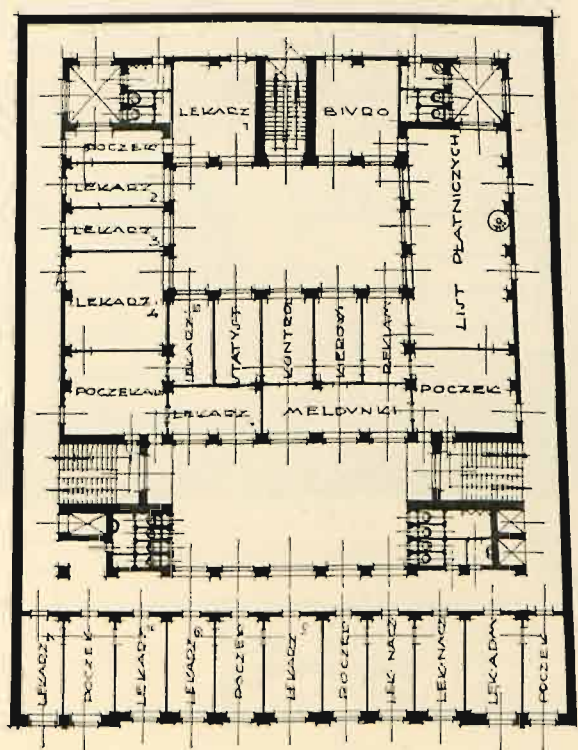
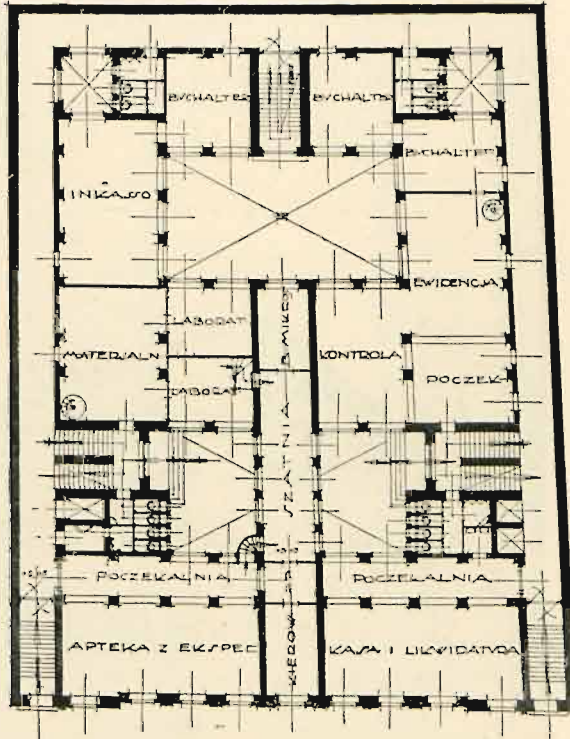
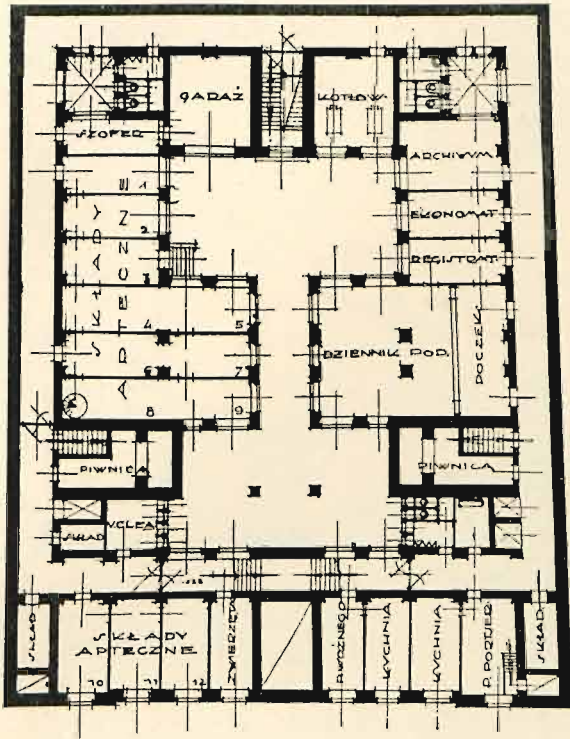
ARCH. L. WOJTYCZKO, S. ŻELENSKI I P. JURKIEWICZ.
 PROJEKT POD GODŁEM «TRÓJKA W TRÓJKĄCIE».



PROJEKT POD GODŁEM TRÓJKA W TRÓJKACIE.



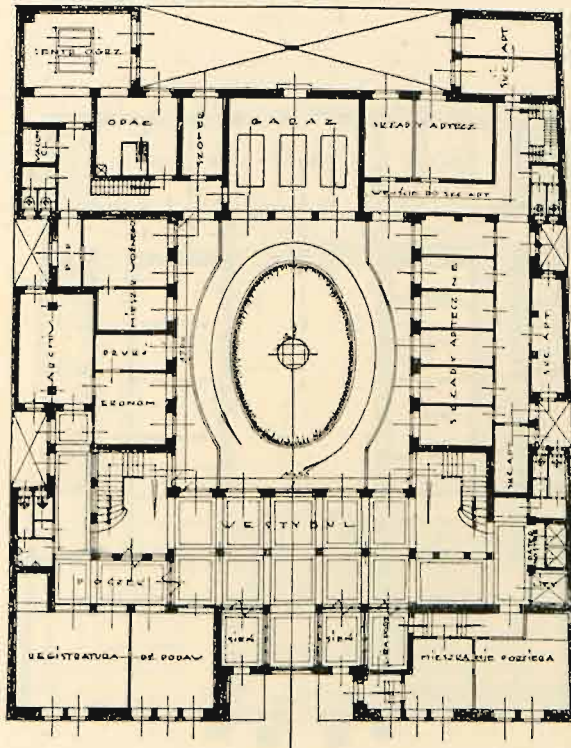
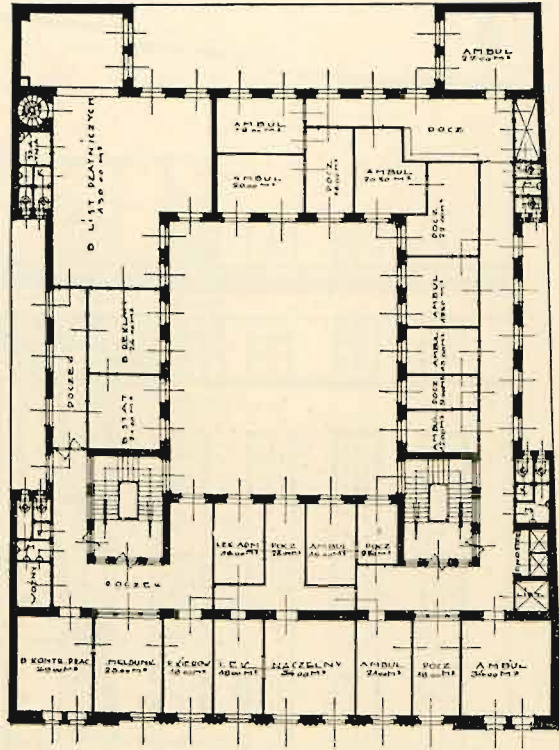
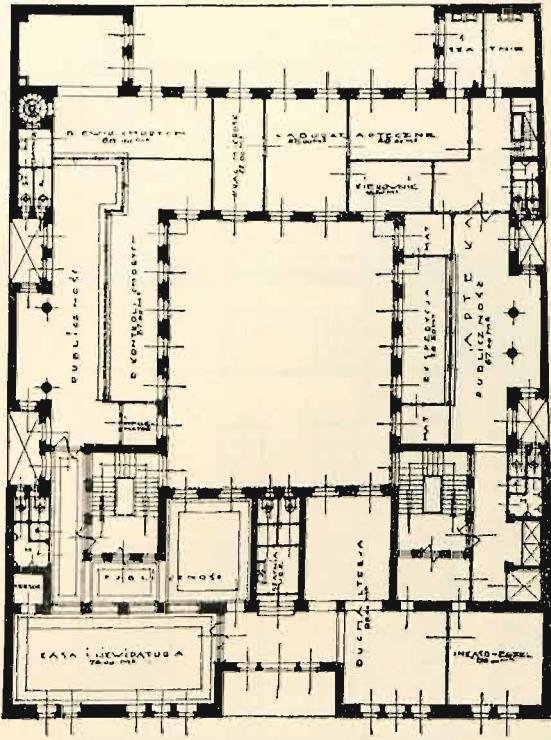
ARCH. S. FILIPKIEWICZ I J. KOLARZOWSKI.
PROJEKT POD GODEM «CZARNY KWADRAT W ZIELONYM».



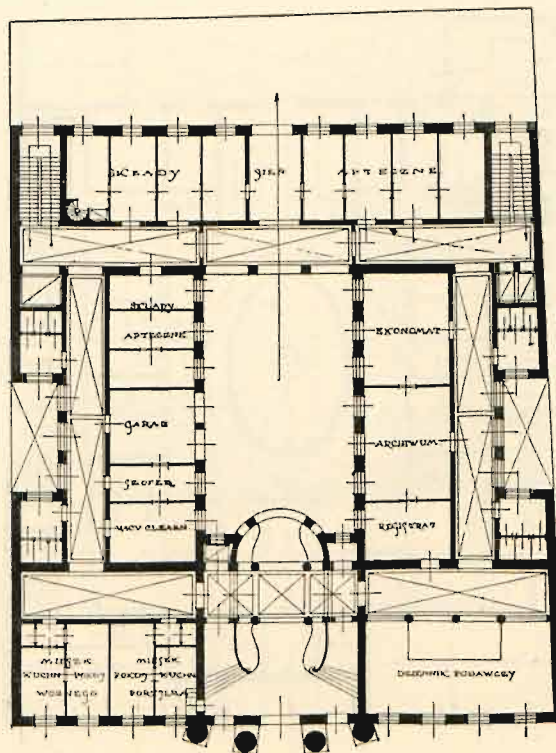
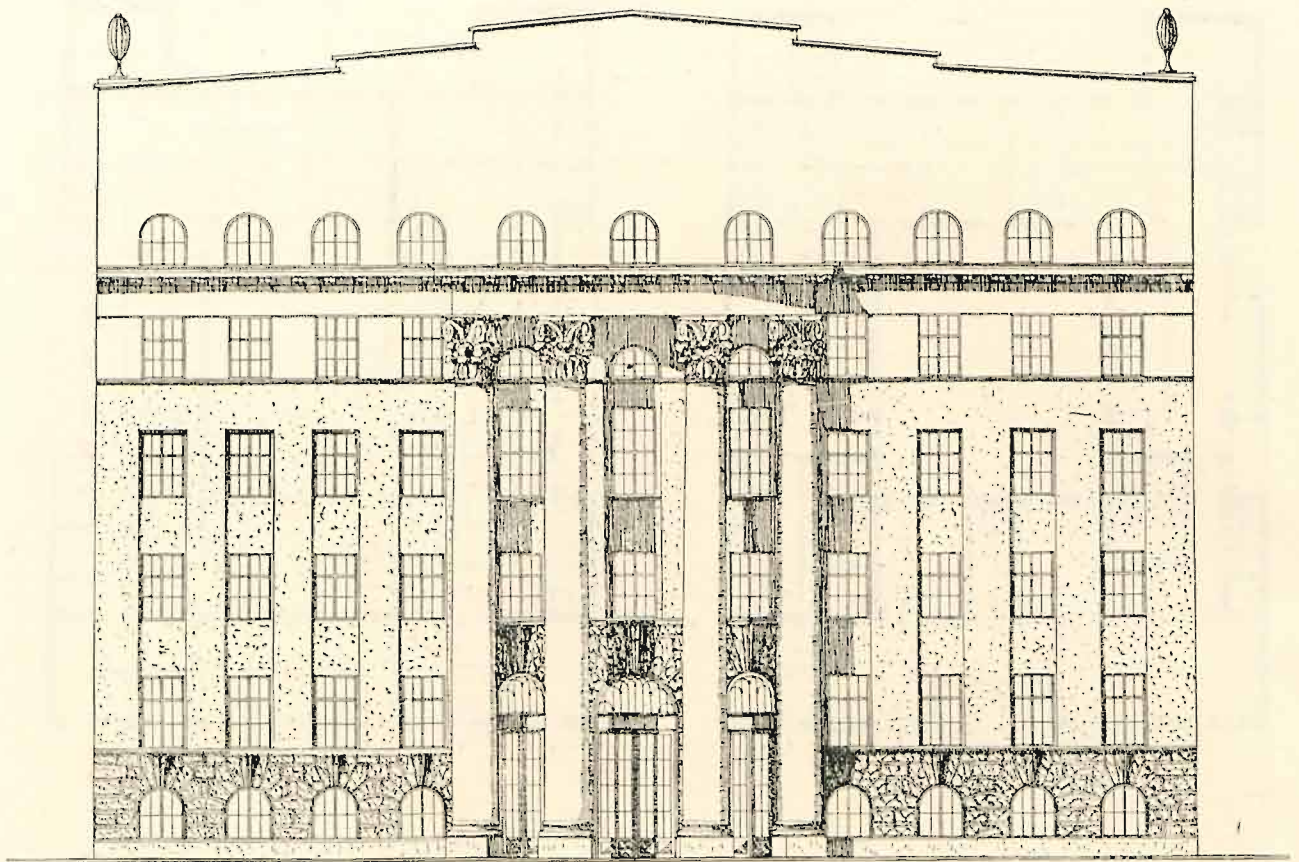
PROJEKT POD GODLEM «CZARNY KWADRAT W ZIELONYM».



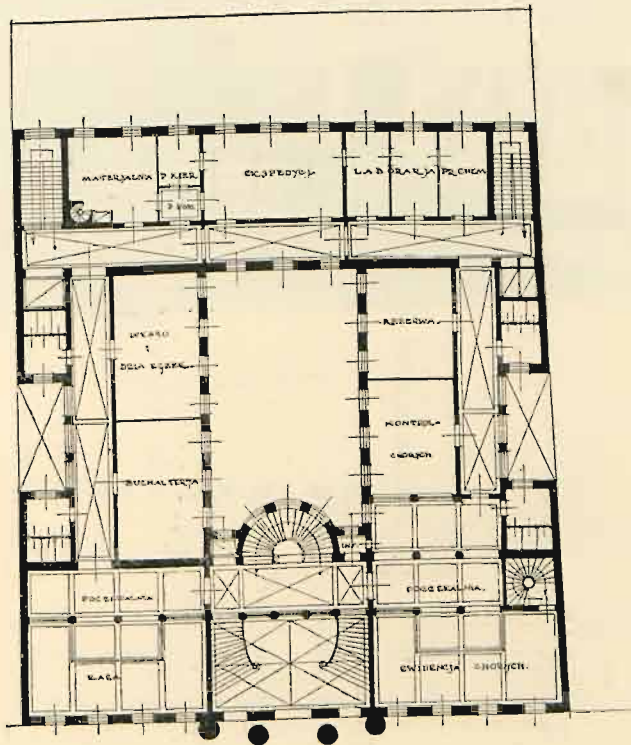
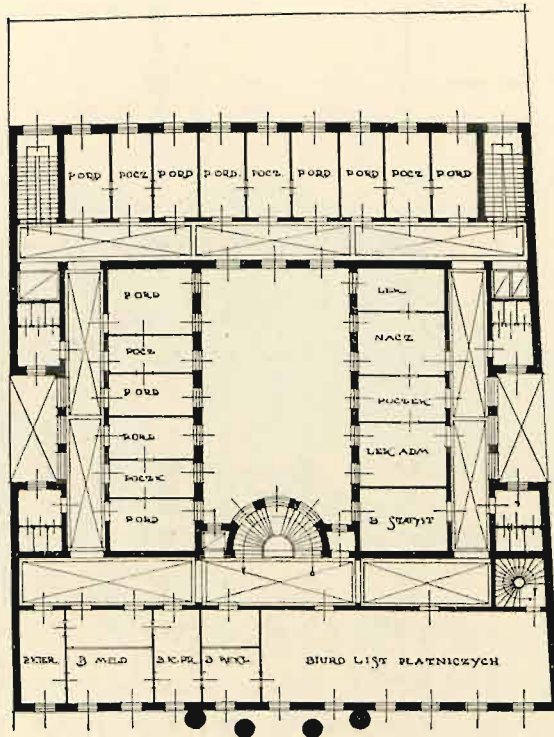
ARCH. M. BURSTIN I J. STRUSZKIEWICZ. PROJEKT POD GODEM «UTILE».



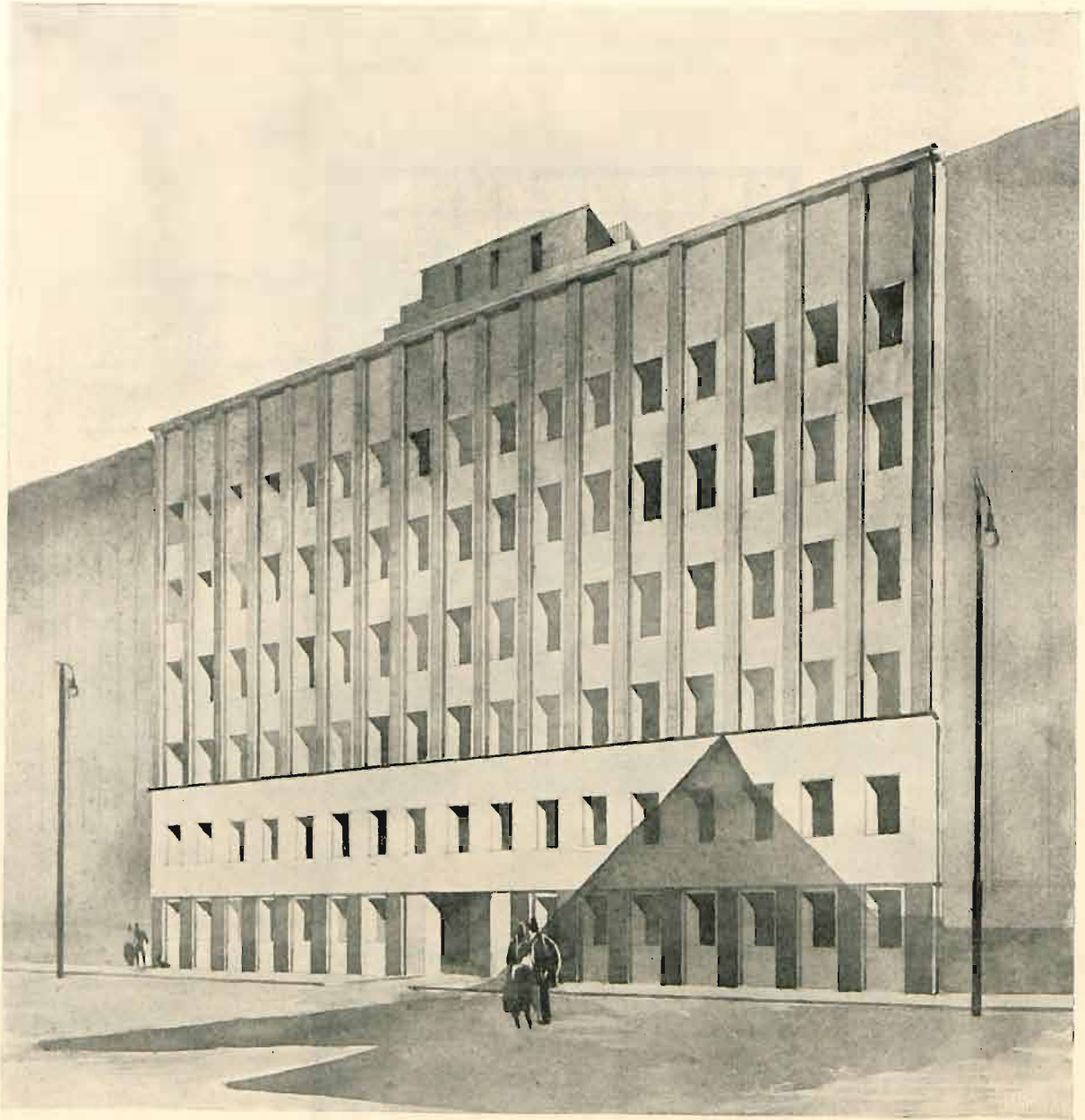
P R O J E K T P O D G O D Ł E M « U T I L E ».



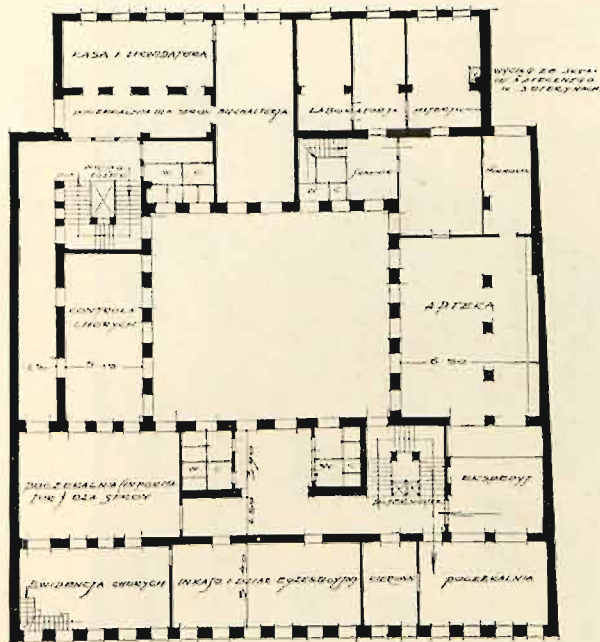
ARCH. S. PIWOWARCZYK. PROJEKT POD GODŁEM «PRO DOMO SUA».



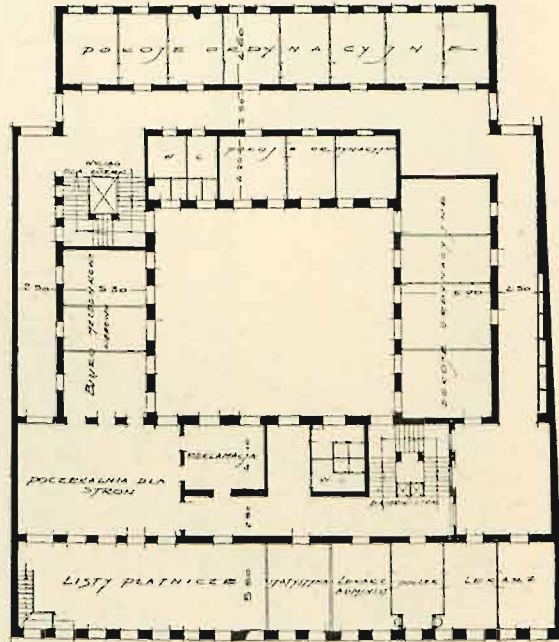
PROJEKT POD GODEM «PRO DOMO SUA».



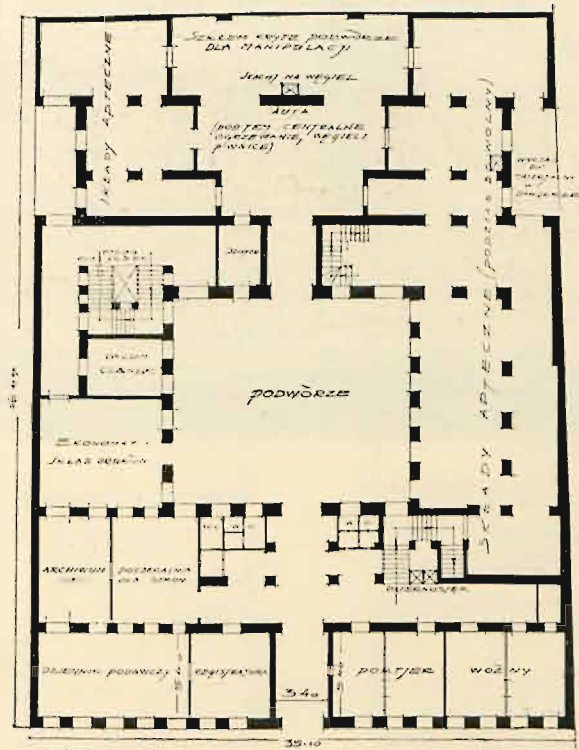
PROJEKT POD GODEM «WYMOGOM HYGIENY».



PARTER

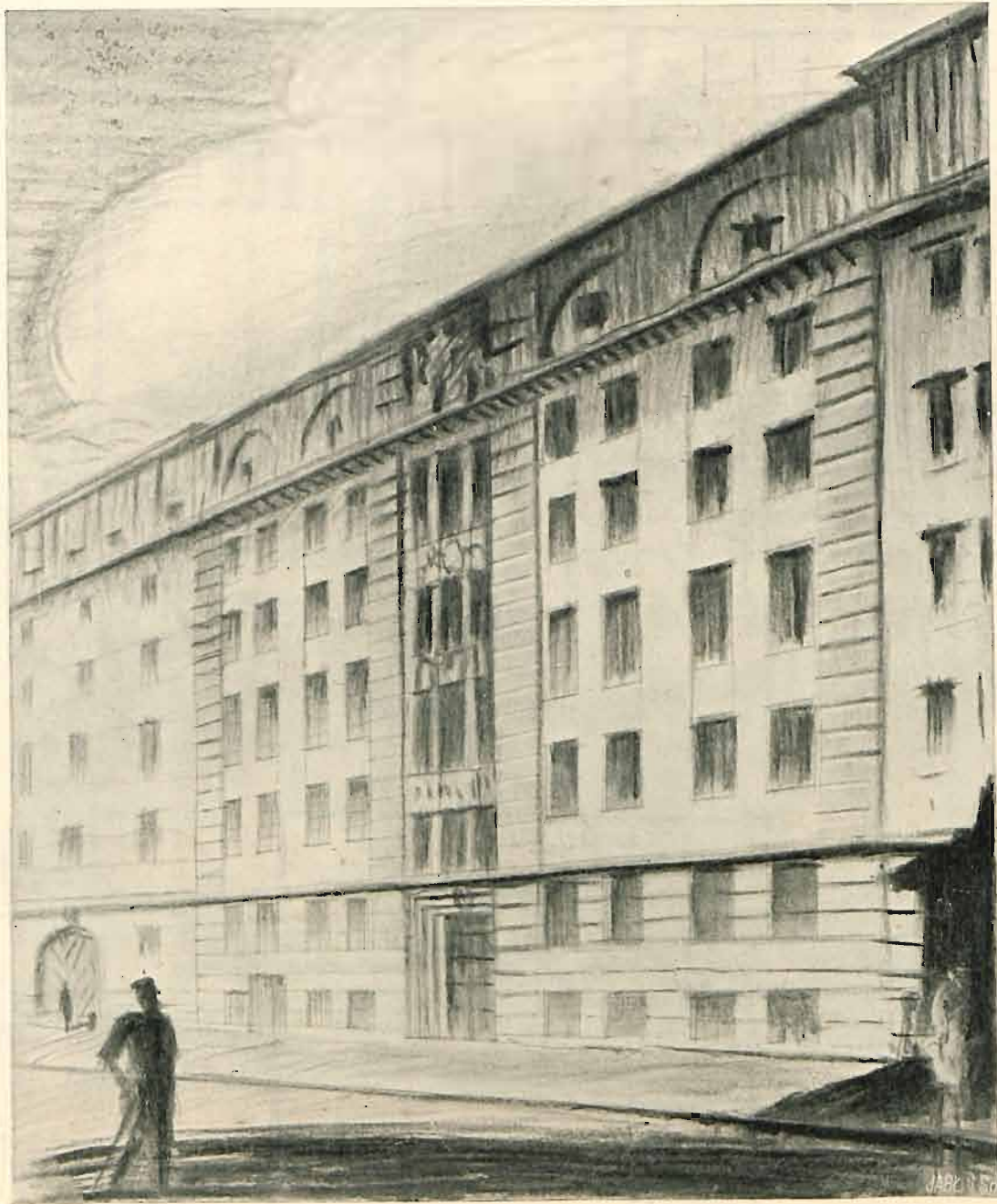


I PIĘTRO

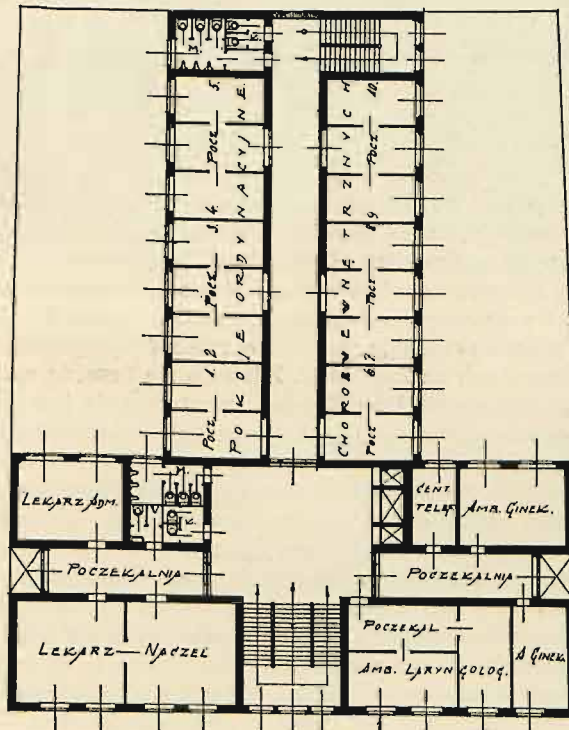
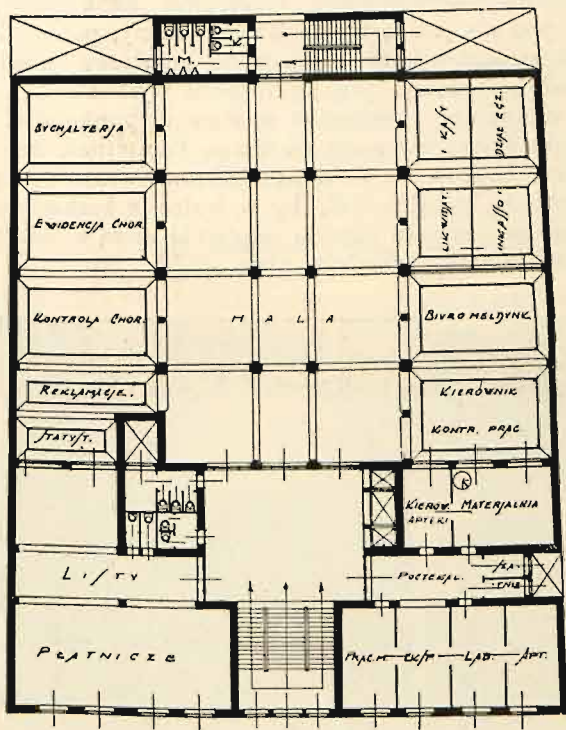
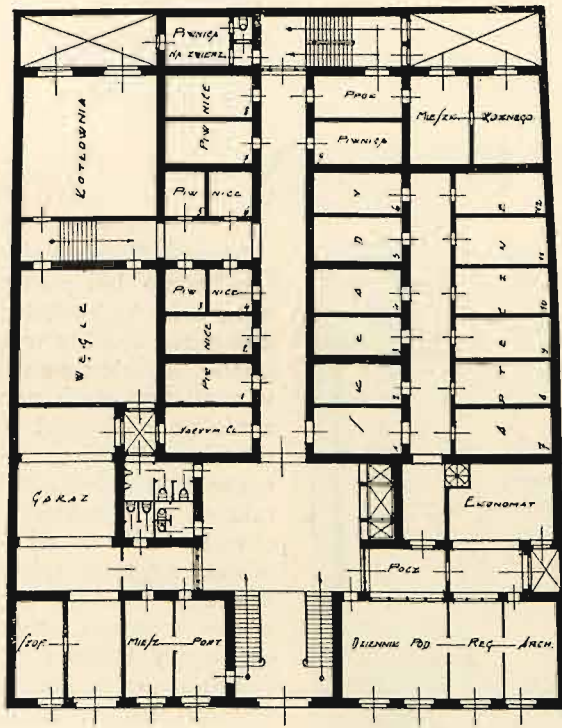


SUTERYNY

PROJEKT POD GODŁEM WYMOGOM HYGJENY.

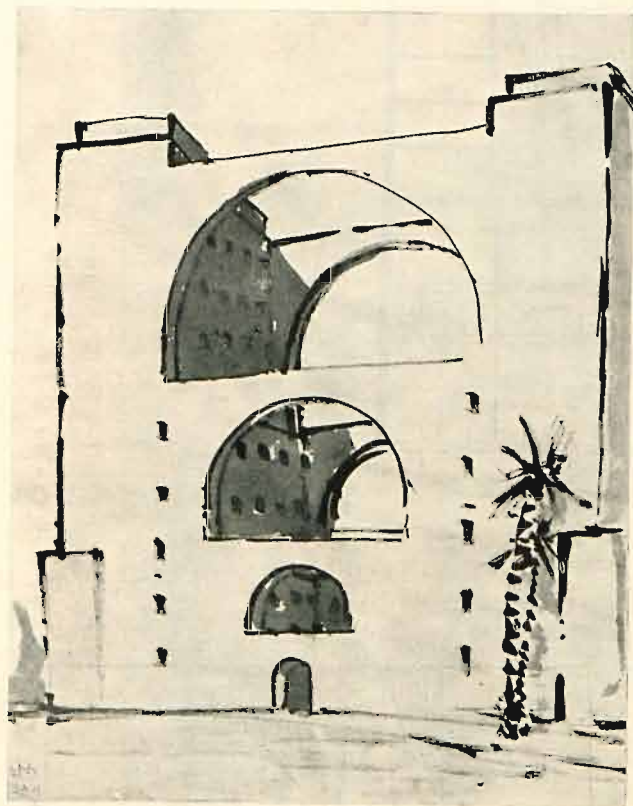


ARCH. J. BIASION I S. STUPNICKI. PROJEKT POD GODŁEM «RATUNEK».



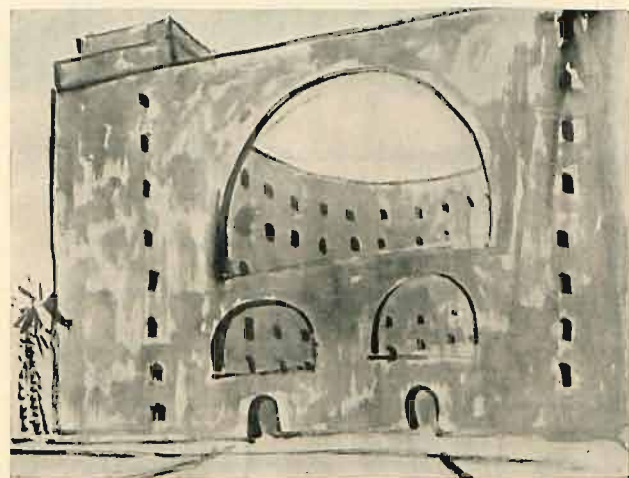
PROJEKT POD GODŁEM «RATUNEK».

K R O N I K A.



Bolączka, do której wracamy w każdym niemal zeszycie, a mianowicie sprawa konkursów, wymaga się uzdrowienia i szybkiego uregulowania. Musimy sprawę postawić wyraźnie i otwarcie. Skromnie i cicho uważaliśmy nasze stosunki za nawpół azjatyckie. Ze wstydem i skruchą, z prawdziwą zazdrością myśleliśmy o stosunkach na Zachodzie. Zdawało się nam, że nasze konkursy, sposób ich ogłaszania i rozstrzygnięcia jest niekończąc gorszy od sposobu na przykład niemieckiego. I trzebaż trafu, że dziś na własnym przykładzie stwierdzamy, że u nas nie było jednak najgorzej. Szereg konkursów ogłoszonych w dawnym zaborze pruskim, a w szczególności na Górnym Śląsku, wzorowanych zapewne na metodach niemieckich, urąga wszelkim pojęciom o przepisach konkursowych, pisanych czy uznanych, do których z biegiem lat przyzwyczailiśmy się i które uważaliśmy za nienaruszalne. Nie chodzi tu o drobniejsze konkursy w jakiejś Gdyni czy Królewskiej Hucie. Mieliśmy oto jeden z piękniejszych konkursów ostatnich czasów, konkurs na Katedrę w Katowicach. Program i warunki konkursu opracowano

i ogłoszono bez pomocy i pośrednictwa jakiegokolwiek Koła Architektów, które z pewnością zwróciłyby uwagę na wyraźny wyzysk, jakim jest żądanie 8 projektów za śmiesznie małe nagrody (pierwsza nagroda w myśl przyjętych norm musiałaby wynieść 20.000, a nie 5000 złotych). Mniejsza o to. Nie przyznano tej tak małej pierwszej nagrody nikomu. Przyznano nagrody w wysokości 3000, 1500 i 1000 złotych, zakupy w wysokości 300 złotych. Co więcej, do chwili układania tej kroniki nie wypłacono nagród mimo, że mija miesiąc od chwili rozstrzygnięcia konkursu. Co więcej, nie poprzestając na tak niebywałym w swoim rodzaju wyzysku pracy architektów, ogłaszający konkurs proponuje sześciu nagrodzonym autorom przystąpienie do ściślejszego konkursu bezpłatnego, niepodając nawet składu sądu. Przyzwyczajeni jesteśmy do pewnej oryginalności w stosunkach z duchowieństwem, nie zdającem sobie bardzo często sprawy z wartości naszej pracy. Nie możemy jednak pozostawiać bez protestu wprowadzania w nasze życie, jako tako uporządkowane wysiłkiem tylu pokoleń, nowych dziwnych metod, obliczonych na zysk w drodze wywoływania niezdrowej konkurencji. Ponieważ nie jest to wypadek odosobniony, ponieważ coraz częściej zdarza się nam to od strony naszej zachodniej rubieży, pod jej adresem wystosowujemy swe ultimatum, precyzując w szeregu punktów to, co było dotychczas naszą niepisaną konstytucją konkursów. Krakowskie Koło Architektów zwraca się do wszystkich bratnich kół, by w walce z barbarzyństwem na tem polu poparło solidarnie naszą uchwałę poniżej w ramy przepisów ujętą.



PRZEPISY

DOTYCZĄCE OGŁASZANIA I ROZSTRZYGANIA KONKURSÓW ARCHITEKTONICZNYCH, OBO- WIĄZUJĄCE CZŁONKÓW KÓŁ ARCHITEKTÓW W POLSCE.

A) SPOSÓB OGŁASZANIA:

§ 1. Ogół Architektów dążyć będzie do ogłaszania konkursów wyłącznie za pośrednictwem miejscowego Koła Architektów. — Wszyscy członkowie Kół Architektów zobowiązują się solidarnie, pod rygorem wykluczenia z Koła, nie obsyłać swojemi pracami konkursów ogłaszanych z pominięciem niniejszych warunków, gwarantujących należyte opracowanie programu i odpowiednie potraktowanie pracy konkurentów. Wyjątek stanowią konkursy, ogłaszane przez architektoniczne urzędy państwowe lub samorządowe.

B) PROGRAM:

§ 2. Warunki i program każdego konkursu muszą być ułożone przy współudziale sędziów i ich zastępców i przez nich wszystkich podpisane.

§ 3. Warunki konkursów będą ogłoszone w czasopiśmie architektonicznych (ewent. w poczytniejszych dziennikach). Oryginał będzie zachowany w aktach odnośnego Koła Architektów.

§ 4. W warunkach danego konkursu wymienione będzie czasopismo, w którym zamieszczane będą wszelkie objaśnienia dodatkowe, sprostowania, odpowiedzi na zapytania, nazwiska autorów nagrodzonych projektów, ewent. protokół sądu konkursowego i inne potrzebne ogłoszenia.

§ 5. Program powinien określić:

- a) sytuację z zaznaczeniem północy, niwelację i inne potrzebne dane techniczne.
- b) ilość, wielkość, położenie i przeznaczenie, oraz wzajemną łączność wszystkich żądanych pomieszczeń.
- c) główne materiały budowlane i konstrukcje.
- d) punkty widzenia w razie żądania rysunku perspektywicznego.
- e) ilość wymaganych rysunków i ich skale.
- f) miejscowe przepisy budowlane, niezbędne do danego konkursu.
- g) termin i miejsce złożenia prac konkursowych miejscowych i zamiejscowych.

C) NADSYŁANIE PROJEKTÓW:

§ 6. Projekty bez godła i znaku winny być nadsyłane w tekach i mieścić wewnątrz kopertę zabezpieczoną również bez godła i znaku, zawierającą adres i nazwisko autora.

§ 7. Przy odbiorze projektu odbierający wystawi na tece numer kolejny, którym oznaczy pokwitowanie z odbioru projektu. Numer ten służyć będzie za godło projektu. Autorowie zamiejscowi winni podać na tece adres, pod którym otrzymają zawiadomienia o numerze projektu.

D) SĄD KONKURSOWY:

§ 8. W skład sądu konkursowego wchodzi sędziowie z ramienia:

- a) Kół Architektów,
- b) ogłaszającego konkurs.

Liczba sędziów winna być nieparzysta, przyczem sędziowie wybrani przez Koło Architektów mają być w większości.

§ 9. Sędziowie z ramienia Kół Architektów wybierani są przez głosowanie tajne, większością głosów obecnych na posiedzeniu, przyczem przynajmniej jeden z sędziów i jego zastępca powinni być zaproszeni z poza miejscowego Koła Architektów.

§ 10. Program mają akceptować wszyscy sędziowie i ich zastępcy.



§ 11. Skład sądu konkursowego będzie ogłoszony w warunkach konkursowych.

§ 12. Sędziowie konkursowi i ich zastępcy nie mogą brać udziału w danym konkursie i nie mogą się zrzec godności sędziego przed ukończeniem wszystkich czynności konkursowych.

§ 13. Sędziowie konkursowi z ramienia Koła Architektów nie mogą podejmować się jakichkolwiek robót przy wykonaniu budowy będącej przedmiotem konkursu.

§ 14. Każdego sędziego obowiązuje zupełna dyskrekcja tak co do obrad sądu, jak i w sprawach dotyczących domniemanych nazwisk konkurentów.

§ 15. Jeden z sędziów konkursowych spełnia obowiązki sekretarza konkursu.

§ 16. Wyrok sądu jest ostateczny i nieodwoalny.

E) NAGRODY.

§ 17. Płóć i wysokość nagród, oraz normy zakupu podlegają każdorazowemu przyjęciu przez Koło Architektów przy uwzględnieniu faktycznej wartości wymaganej pracy.

§ 18. Przed wpłaceniem do kasy Koła Architektów całej sumy nagród i zakupów, sąd konkursowy nie rozpocznie swych prac wstępnych.

§ 19. Wszystkie warunkami ustalone nagrody mają być bezwarunkowo wypłacone.

§ 20. Po głosowaniu na nagrody, a przed otwarciem kopert, ma się odbyć głosowanie:

a) czy praca, której przyznano pierwszą nagrodę może być polecona do wykonania, a w razie ujemnej odpowiedzi

b) czy autorowi nagrodzonemu pierwszą nagrodą ma być powierzone opracowanie nowego szczegółowego projektu.

§ 21. Oprócz nagród pieniężnych sędziowie mogą przyznawać odznaczenie zaszczytne poparte motywami.

§ 22. Od nagród przyznanych osobom nie będącym członkami Kół Architektów odlicza się 10⁰/o na rzecz kasy Koła, za pośrednictwem którego ogłoszono konkurs, od członków zaś Kół Architektów 5⁰/o.

PROTOKÓŁ.

§ 23. Protokół sądu konkursowego, obejmujący charakterystykę i ocenę wszystkich projektów, z wyjątkiem odrzuconych przy pierwszym głosowaniu, oraz



motywy rozstrzygnięcia, będzie wyłożony do przeglądu na wystawie projektów i ewentualnie ogłoszony w czasopiśmie.

PROJEKTY.

§ 24. Z konkursu będzie wyłączony projekt:

- a) o ile nie jest oryginalną pracą autora,
- b) o ile nie wypełnia warunków programu.

§ 25. Wszystkie nadesłane na konkurs projekty, wraz z protokołem sądu konkursowego, będą bezwzględnie po ogłoszeniu wyroku sądu konkursowego wystawione na widok publiczny przynajmniej w ciągu dni 8-u.

§ 26. Projekty nagrodzone i zakupione stają się własnością ogłaszającego konkurs i mogą być przez niego użytkowane, lecz wyłącznie przy budowie stanowiącej przedmiot konkursu. Dalsze użytkowanie projektu służy wyłącznie autorowi.

§ 27. Kołu Architektów przysługuje prawo reprodukcji prac konkursowych w swoim organie. Sprawa reprodukcji do celów specjalnych zależy od zezwolenia autora.

§ 28. Za prace nienagrodzone a nie odebrane w ogłoszonym terminie Koło nie odpowiada.

PRZEBIEG SĄDU.

§ 29. Sędziowie wybierają z pośród siebie przewodniczącego i sekretarza. Przewodniczący przypomina obowiązki sędziów (§ 12, 13, 14, 20 i 21).

§ 30. Sędziowie stwierdzają protokolarnie ilość nadesłanych prac i wypisują numery, służące za godła, na kopercie i wszystkich rysunkach.

§ 31. Sędziowie decydują o wyłączeniu prac na podstawie § 24, resztę zaś projektów rozdzielają pomiędzy sędziów do zreferowania w ten sposób, by każdy projekt był oceniony przez dwóch przynajmniej sędziów architektów.

§ 32. Po wysłuchaniu referentów, sąd wydziela projekty wyłączone od ubiegania się o nagrody.

§ 33. Z pozostałych projektów wyłącza się te, które zasługują na nagrodę, zakup lub wyróżnienie i przez głosowanie tajne ustala się dla nich porządek wyróżnień.

§ 34. Orzeczenia powyższe zapadają większością głosów całego sądu.

§ 35. Obrady sądu powinny trwać minimum 2 dni, maximum 14.

§ 36. Sekretarz sądu ma obowiązek spisania protokołu, który powinien być przez wszystkich sędziów podpisany, oraz zawiadania nagrodzonych o otrzymaniu nagrody osobiście, pisemnie lub telegraficznie natychmiast po rozstrzygnięciu.

Warunki powyższe stają się obowiązujące dla wszystkich architektów, zrzeszonych w Kołach Architektów, z chwilą ich przyjęcia przez poszczególne Koła.

Po przyjęciu przez Koła zostaną one opublikowane i rozesłane do wszystkich urzędów państwo-

wych i samorządowych, poczem wejdzie w życie § 1 niniejszych warunków.

Do konkursu na katedrę w Katowicach wrócimy w następnym zeszycie. Tu tylko podamy z obowiązku kronikarza, że rozstrzygnięto konkurs dnia 19 kwietnia, trzy równorzędne drugie nagrody przyznano Zjednoczonym Przedsiębiorstwom budowlanym w Mysłowicach, Prof. Dr. A. Szyszko-Bohuszowi (Kraków) i arch. R. Guttowi (Warszawa), dwie trzecie prof. Dr. O. Sosnowskiemu (Warszawa) i prof. F. Krzywdzie-Polkowskiemu (Kraków), dwie czwarte arch. E. Wieczorkowi (Lwów) i arch. F. Mączyńskiemu (Kraków), wyróżniono prace arch. J. Piątkowskiego (Lwów) oraz Z. Gawlika, S. Bauma i E. Litwina (Kraków).

Towarzystwo Urbanistów polskich zawiadamia, że termin konkursu na regulację m. Lublina przedłużony został do dnia 14 sierpnia.

Koło Architektów we Lwowie w porozumieniu z Komitetem budowy kościoła w Stanisławowie, ogłasza konkurs na projekty kościoła i plebanji z terminem 15 czerwca b. r. Za najlepsze prace wyznaczono nagrody 1400 i 800 złotych, zakupy po 350 złotych. Warunki w Kole Architektów, Lwów, ul. Żimorowicza 9.

Sejmik zawodowy inżynierów architektów we Lwowie, zwołany przez małopolską Izbę Inżynierską i Koło Architektów, odbył się dnia 12 maja przy bardzo licznych udziale i wielkim zainteresowaniu architektów miejscowych, władz technicznych i przedstawicieli Towarzystwa politechnicznego i kół architektów. Po wyczerpujących referatach i ożywionej

dyskusji pod przewodnictwem Prezydenta Małopolskiej Izby Inżynierskiej p. inż. Gąsiorowskiego, powzięto jednomyślne rezolucje, dotyczące ustawowego uregulowania dotychczasowych stosunków budowlanych w Państwie, oraz ustawowej organizacji, ochrony praw i tytułu architekta z akademickim wykształceniem. Szczegółowe sprawozdanie i treść rezolucji podamy w najbliższym zeszycie.

W dniu 15 maja odbyła się w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie promocja prof. Oskara Sosnowskiego na doktora nauk technicznych (Architektury) na zasadzie jego rozprawy doktorskiej p. t. «Powstanie, cechy charakterystyczne i przyszłość sieci ulicznej miasta Warszawy».

Dla ożywienia zbyt może suchej kroniki, pozwalamy sobie na jej łamach umieścić kilka ostatnich rysunków prof. S. Noakowskiego. Bogata twórczość tego artysty nie poprzestaje na odtwarzaniu naszej rodzimej architektury. Mamy tu szereg impresji z motywów zgoła odmiennych, z architektury opartej na wzorach babilońsko-asyryjskich. Od tych prostych i potężnych brył chaldejskich prowadzi prosta droga do nowoczesnych drapaczy nieba. I tu i tam dominuje w kompozycji masa i płaszczyzna, otwór okna staje się ornamentem na płaszczyźnie, pozbawionym wszelkiej osobowości. Tych kilka rysunków mistrzowskich lepiej zilustruje najnowsze prądy i drogi w architekturze, niż najdłuższa rozprawa na ten temat.

W następnym zeszycie podamy prócz kroniki, wyniki konkursu na katedrę w Katowicach.

A. S.-B.



C Z A S O P I S M O
A R C H I T E K T
WYCHODZI Z KOŃCEM KAŻDEGO MIESIĄCA

PRENUMERATA WYNOŚI:
MIESIĘCZNIE . . . ZŁ 5.—
KWARTALNIE . . . ZŁ 13'50
KOSZTA PRZESYŁEK POCZTOWYCH BĘDĄ OSOBNO ZALICZANE

C E N Y O G Ł O S Z E Ń :

		za ogłoszenie	
		jednorazowe	trzykrotne
		Złotych	
1/6	strony . . .	15	40
2/6	» . . .	25	65
4/6	» . . .	50	135
6/6	» . . .	75	210

DAWNE ROCZNIKI DO NABYCIA:
U BIBLIOTEKARZA KRAK. TOWARZYSTWA TECHNICZNEGO
A R C H. J E R Z E G O S T R U S Z K I E W I C Z A
KRAKÓW, GOŁĘBIA 20

CENA POJEDYNCZYCH ZESZYTÓW ROCZNIKÓW 1900—1915
= = = 1.— ZŁ. = = =

PRZEZ ADMINISTRACJĘ „ARCHITEKTA“ (BASZTOWA 17)
D O N A B Y C I A :
R O C Z N I K 1922 ZŁ 10.—
R O C Z N I K 1925 ZŁ 18.—
R O C Z N I K 1924 POZOSTAŁE ZESZYTY PO 4'50 ZŁ.
CENY BEZ OPAKOWANIA I PORTA, WZGLĘDNIE ZALICZKI.

MAURYCY HOROWITZ

BIURO DOSTAW MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

KRAKÓW, STRASZEWSKIEGO 25
TEL. 2487

POLECA: Cement portlandzki, wapno, dachówki,
posadzki i rury kamionkowe, gips, papę dachową,
oraz wszelkie inne materiały budowlane.

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO FABRYK:
F. WERTHEIM I SKA. TOW. AKC., fabryki kas
i dźwigów osob. i ciężar. we Wiedniu

«CALOFRIG» S. A. dla przemysłu izolacyjnego
z masy korkowej i okrzemkowej w Pradze.

DOSTAWA SZYBKA. GENY PRZYSTĘPNE. KOSZTORYSY
I PROJEKTY BEZPŁATNIE.

ZAKŁAD WYROBÓW ŚLUSARSKICH

LUDWIK GÓRKA

KRAKÓW

UL. CZARNOWIEJSKA 17
TEL. 2152

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY
WCHODZĄCE W ZAKRES ŚLUSARSTWA
BUDOWLANEGO I ARTYSTYCZNEGO

POLECA

SAMOZAMYKACZE PNEUMATYCZNE
DO DRZWI I BRAM

B E N Z

GENERALNA REPREZENTACJA KONCERNU

T. A. BENZ & C^{IE}

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH

REPREZENTANT:

INŻ. BOLESŁAW LANDAU

KRAKÓW, PODWALE 5 (TEL. 10-26)

BIURO TECHNICZNE I ZAKŁAD INSTALACYJNY

FELIKS WASILEWICZ

KRAKÓW, UL. DOMINIKAŃSKA L. 5

WYKONUJE I PROJEKTUJE: INSTALACJE CENTRALNEGO OGRZEWANIA
WSZELKICH SYSTEMÓW, URZĄDZENIA ZDROWOTNE, INSTALACJE
WODOCIĄGOWE, KANALIZACYJNE I GAZOWE, ŁAZIENKI, SUSZNI,
PRALNIE DLA MIAST, GMIN I FOLWARKÓW.— DOSTAWA MATERIAŁÓW
TECHNICZNYCH I BUDOWLANYCH. PORADY TECHNICZNE I KOSZTORYSY.

KRAKOWSKA FABRYKA DRUTU I WYROBÓW ŻELAZNYCH

S P Ó Ł K A A K C Y J N A
KRAKÓW—PODGÓRZE
ROMANOWICZA 5

WYSZCZEGÓLNIENIE PRODUKCJI FABRYCZNEJ

I. DRUTY.

DRUTY żelazne twarde i żarzone, pocynkowane, miedziane i t. p.
DRUT dla telegrafów i telefonów.
DRUT sprężynowy twardy galwanizowany.
DRUTY kółczaste zwykłe i pocynkowane.

II. WYROBY DRUCIANE.

DRUCIANE siatki plecione do wszelkich ogrodzeń, siatkowe ochrony pasów transmisyjnych maszyn, schodów, okien dachowych i t. p.
DRUCIANE rafy (siatkowe) do żwiru węgla, kamienia i t. d.
DRUCIANE wycieraczki siatkowe i t. p.
DRUCIANE tkaniny do wszelkich celów przemysłowych.
DRUCIANE materace do łóżek z siatki sprężynowej w ramach żelaznych.

III. WYROBY ŻELAZNO-DRUCIANE.

KOMPLETNE ogrodzenia placów, parków, gazonów i t. p. tak siatkowe jak i kute
BRAMY i bramki żelazno-blastane, siatkowe i t. p. Bramy fabryczne.
MEBLE żelazne zwyczajne dla szpitali, koszar, baraków i t. p. Okna żelazne. Konstrukcje.
Fachowe porady, kosztorysy i t. p. bezpłatnie.

ZAKŁADY GRAFICZNE „ŚWIATŁOCIEN”

T. JABŁOŃSKI I SKA
KRAKÓW, FRANCISZKAŃSKA 4. (Tel. 1214)

WYKONYWA WSZELKIE KLISZE DLA DRUKU JEDNO I WIELOBARWNEGO DLA WYDAWNICTW NAUKOWYCH, PISM ILUSTROWANYCH, AKCYJ, OBLIGACYJ, CENNIKÓW, POCZTÓWEK ORAZ WSZELKIE ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH, MASZYN I URZĄDZEŃ TECHNICZNYCH.

„ELEKTROS”

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTROTECHNICZNE
J. WŁADYSŁAW SAJAK
KRAKÓW, UL. FRANCISZKAŃSKA 4. (TEL. 1214)
PRACOWNIA: PODGÓRZE, UL. SPISKA 1. 42

Kompletne urządzenia dla fabryk, tartaków, gorzelni, browarów, kopalni, młynów, gospodarstw rolnych, will, pałaców, domów mieszkalnych, kościołów, oświetlenia reklamowego i t. d. Urządzenia sygnalizacji, telefonów i gromochronów. Warsztat elektrotechniczny dla budowy rozdzielnic. Naprawy maszyn i aparatów. Skład materiałów elektrotechnicznych. PROSPEKTY I KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE.

ZAKŁAD
ŚLUSARSTWA BUDOWLANEGO
JULJANA CHOMIKA
KRAKÓW, UL. KOŚCIUSZKI L. 2

WYKONUJE:

KUCIE OKIEN, DRZWI, PORĘCZE DO SCHODÓW, SCHODY ŻELAZNE, BALKONY, GANKI, OGRODZENIA I T. D. W MIEJSCU I NA PROWINCJI.

URZĄDZENIA PRZECIWPÓŻARNE:

HYDRANTY
W E Ź E
ARMATURY
APARATY
MINIMAX
PERKEO
DESYNFektORY
P R A L N I E
URZĄDZENIA
SANITARNE

INŻ. PAWEŁ LIS

KRAKÓW
DŁUGA 1

TELEGR: TECHNOLIS.

TELEF. 3397

JÓZEF KACZMARCZYK

BUDOWNICZY

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY
I ROBÓT ŻEL.-BETONOWYCH

K R A K Ó W

RYNEK GŁÓWNY 34 (PAŁAC SPISKI)

TELEFON 4232

SPÓJNIA BUDOWLANA

STRYJEŃSKI, MĄCZYŃSKI, KORN

SKA Z OGR. ODP.

KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA L. 6

BUDYNKI MIESZKALNE I FABRYCZNE

BUDOWLE ŻELAZNO-BETONOWE

STROPY, WIEŻE WODNE.

SILOS I T. D.

E. UDERSKI I S^{KA}

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA BUDOWLI
ŻELAZNO-BETONOWYCH

KRAKÓW, ULICA ŚW. SEBASTJANA L. 20

(TELEFON 1268)

wykonuje maszynowo w najkrótszych terminach:
Budynki mieszkalne, fabryczne, gospodarcze, ma-
gazyny etc. Wieże wodne. Zbiorniki solankowe,
wodne i węglowe. Szkielety i stropy żelazno-
betonowe, własnym jakoteż obcym materiałem.

CEGIELNIA ZIELONKI

POD KRAKOWEM

SPÓŁKA Z OGR. ODP.

Po renowacji i zaprowadzeniu nowoczesnych
maszyn wyrabia ze znanej najlepszej gliny z pod
Krakowa: Cegłę maszynową, pustaki, piecówkę,
dreny, dachówkę ciągnioną oraz stropy be-
tonowe nieakustyczne.

BIURO: KRAKÓW, UL. BASZTOWA L. 17.

TEL. 12-49 i 21-06

Zeszyt 3-ci (za maj 1925 r.)

*naszego wydawnictwa, zamyka pierwszy okres
3-miesięczny.*

*Uprasza się PP. Prenumeratorów o przedpłatę
na okres następny.*

Redakcja i Administracja

„Architekta“

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-STOLARSKI AMBROŻEGO CHROBAKA

W KRAKOWIE, UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 53 (TELEFON 272)

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY WCHODZĄCE W ZAKRES
STOLARSTWA MEBLOWEGO I BUDOWLANEGO

Precz z wilgocią w piwnicach!

PREOLIT P,

domieszka do tynku (w proszku) jest najzupełniej pewnym środkiem izolacyjnym przeciw wilgoci i wodzie zaskórnej. Czyni tynk i beton nieprzemakalnemi.

PREOLIT B,

czarny lakier do izolowania fundamentów, rur kanalizacyjnych i na żelazo przeciwko rdzy.

K O S E L I S K A
ŁÓDŹ, UL. PRZEJAZD NR. 8

KAZIMIERZ ZIELIŃSKI
ZAKŁAD CIESIELSKI
KRAKÓW

UL. KROWODERSKA 46, II p.

SKŁADY MATERJAŁÓW:
STACJA KRAKÓW-DĄBIE

WOJCIECH
GRYGLEWSKI
K R A K Ó W
UL. GARBARSKA 26 (TEL. 4455)

WYKONUJE
WSZELKIE ROBOTY BLACHARSKIE
ORAZ
INSTALACJE WODOCIĄGOWE.

SPÓŁKA MAJSTRÓW
KAFLARSKICH

Z OGR. ODP.

REWILAK, IDZIKOWSKI, TRZEPAŁKA
KRAKÓW UL. KOŚCIUSZKI 24

(TEL. 159²)

Posiada na składzie piece kaflowe krajowe i zagraniczne w różnych kolorach, wykonuje szybko i fachowo piece i kuchnie w różnych konstrukcjach, oraz wszelkie reparacje kaflarskie po cenach umiarkowanych, tak w miejscu, jak i na prowincji.

